Nr. 251. Dnia 11 września. Wtorek. Dnia 30 sierpnia (11 września) 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie 1 kop. 50.

rs. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Podaliśmy już w sobotę tak obszerne i wyczerpujące streszczenie mowy, którą cesarz Wilhelm wygłosił d. 6-go b. m. podczas obiadu dworskiego w Królewcu, że moglibyśmy poprzestać na tych zarysach, gdyby wyjątkowa oryginalność najnowszego aktu wymowy cesarskiej nie zachęcała do zapoznania się ze stroną stylową i oratorską tej filipiki przeciw agrarjuszom wschodnio-pruskim. Oto więc tekst jej wierny:

„Pozdrawiam panów w tym starożytnym zamku, jako przedstawicieli tej tak mi drogiej prowincji, i witam was serdecznie. Przyjęcie w starem mieście koronacyjnem Królewcu, jakie zgotowała nam jego ludność, trafiły do serca Jej Królewskiej Mości i mojego i gorąco wam za nie dziękujemy. Cztery lata upłynęło, gdy byłem z wami na wydanym przez tutejsze stany prowincjonalne dla mnie bankiecie. Powiedziałem wówczas, że prowincja wschodnio-pruska, jako przeważnie rolnicza, przedewszystkiem wytworzyć i utrzymać powinna dostatni stan włościański i że jako taka jest filarem i podporą mojej monarchji. Dlatego będę starał się zawsze mieć w gorliwej pieczy dobro i rozwój rolniczy Prus Wschodnich.

„W czterech latach ubiegłych ciężkie troski przygniatały rolnictwo i zdaje mi się, jakoby pod ich wpływem urosły wątpliwości, czy dotrzymam mojego przyrzeczenia. Z głęboko zasmuconem sercem zauważyłem nawet, że w najbliższej osoby mojej stojących kołach szlacheckich fałszywie tłumaczono sobie moje zamiary, że nawet je zwalczano, usłyszałem nawet słowo „opozycja". Moi panowie! Opozycja szlachty wschodnio-pruskiej przeciw jej królowi jest rzeczą potworną. Ma ona wówczas tylko swoje uprawnienie, gdy na czele jej stoi król. Uczy tego historja mojego domu. Jakże często przodkowie moi stawać musieli przeciw obałamuconym cząstkom jednego stanu dla dobra ogółu! Następca tego, który z własnego prawa został udzielnym księciem Prus, pójdzie temi samemi torami, co jego przodek. I jak niegdyś pierwszy król „*ex me mea nata corona*" powiedział, a wielki syn jego władzę swoją jako *rocher de bronze* określił, tak wyobrażam i ja na równi z moim królewskim dziadem królestwo z Bożej łaski.

„Moi panowie! Co was ugniata, to i ja odczuwam, jestem bowiem największym posiadaczem ziemi w naszem państwie i wiem o tem dobrze, że w ciężkich czasach żyjemy. Codziennie myślę o tem, ażeby wam przyjść z pomocą, ale musicie mi w tem dopomagać, nie wrzawą, nie środkami tak słusznie przez was potępianych stronnictw opozycyjnych z rzemiosła, nie, raczej w drodze pełnego ufności wywnętrzenia się przed waszym królem. Drzwi moje otwarte są codziennie dla każdego z moich poddanych i chętnie użyczam im ucha. Taką być powinna odtąd wasza droga; wszystko, co zaszło, uważam za zmazane. Aby się wszakże upewnić, czy istotnie sprostałem moim przyrzeczeniom, i pieczę, którą kiedyś zapewniłem prowincji, w taki sposób wykonywałem, w jaki pragnąłem, kazałem zgromadzić wszystkie świadectwa tego, co za rządów moich dla niej uczyniono. Od czasu, jak do was mówiłem, na koleje, na pożyczki dla związków wodnych i meljoracyjnych, na regulację Wisły i kanał morski wydano 85,600,000 marek dla Prus Wschodnich, a 24¼ miljonów marek dla Prus Zachodnich, razem 110 miljonów marek z ogólnych zasobów państwa. Słowa mojego dotrzymałem, ale co więcej: będę i nadal troszczył się gorliwie o dobro tego kraju i przyszłoroczny budżet da już nowe dowody mojej królewskiej pieczołowitości.

„Moi panowie! Patrzmy przecież na ciężary, które nas przygniatają, i na czasy, które przechodzimy, z punktu widzenia chrześcijańskiego, w którym byliśmy wychowani: przyjmujmy je, jako nałożoną nam przez Boga próbę! Znośmy ją w chrześcijańskiej wyrozumiałości, w energicznej rezygnacji i w nadziei lepszych czasów wedle starego hasła: *Noblesse oblige!* Podniosłą uroczystość oglądały onegdaj nasze oczy. Stoi przed nami posąg cesarza Wilhelma I-go z mieczem podniesionym w prawicy, symbolem prawa i porządku. Wskazuje on nam wszystkim nasze obowiązki, wskazuje trudną walkę z dążnościami, które zwracają się wrogo przeciw podstawom naszego ustroju państwowego i społecznego.

„No, moi panowie, do was teraz odzywa się głos mój: Dalej, do walki za religję, za obyczaj i porządek—przeciw żywiołom wywrotu! Jak powój owija się o jędrny pień dębowy, zdobi go swoją gałązką i chroni, gdy burze wyją nad jego koroną, tak niechaj szlachta pruska otoczy mój dom! Niech będzie wraz ze szlachtą całych Niemiec świecącym wzorem dla tych części narodu, które ociągają się dotąd. Idźmy ręka w rękę w tę walkę, która nas czeka! Naprzód z Bogiem; podły, kto swego króla opuści!

„W nadziei, że Prusy Wschodnie staną jako pierwsza prowincja na tej linji bojowej, podnoszę mój kie-

4)

W Niżnie Tatry.

(Wrażenia z wycieczki górskiej.)

(Dalszy ciąg.)

Zamek Orawski w nocy ledwo majaczył na górze. Wrażenie ogromne... Jakiś dziwny szedł od niego szum, od drzew, które go wokół od stóp obrosły, od rzeki, która pod nim się toczy. Przed oczyma mojej wyobraźni poczęły się snuć cienie tych ludzi, którzy mierzyli dukaty „kotlickiem", którym góry służyły za „komory", po których przejściu pytali się ludzie:

„Jaworu, jaworu, coś taki pękaty,
Cy cię ozpucyły zbójeckie dukaty?"

cienie ludzi, którzy jeszcze na szubienicy śpiewali:

„Powieś-ze mnie, mistrzu, ockami ku drodze,
Niek jo się napatrzem tej zbójeckiej chodze" (chodnikowi),

a których filozofja życia streszczała się w dwuwierszu:

„Jo se pijem dwa dni, jo se pijem trzy dni,
Jo się o piniondze nie turbujem nigdy"...

Po co się mieli „turbować", kiedy ich dość było w liptowskich miastach i orawskich karczmach...

Zdawało mi się, że się po zaroślach snują mary powywieszanych na Orawskim zamku zbójników, brzęcząc kajdanami, że lada chwila usłyszę z kądś zdaleka:

„Z Orawskiego zamku chłopcy pozirajom,
Cy się po pod Tatry bucki ozwijajom...
Bratowie, bratowie, kochani bratowie,
Bedom nam rubali głowicki katowie...
Pogniły jawory i limbowe lasy,
Ka się nam podziały nase dobre casy"...

Zamek stawiany na zboczu wapiennej skały, kończący się na urwistym jej wierzchu wązką budowlą i ogromną okrągłą basztą, pochodzi podobno z XIII-go wieku, historja jego jednak sięga dopiero XVI-go, gdyż poprzednie akta podczas pożaru, któremu uległ, spłonęły. W r. 1611-ym palatyn węgierski, hrabia Jerzy Thurzo, odbudował go z niesłychanym pracy nakładem, bo, jak mię chłopi tamtejsi zapewniali, trzy razy się cała Orawa rozchodziła, nie mogąc poprostu wytrzymać trudów budowy.

Zamek ma bardzo osobliwą bramę, długą kilkadziesiąt sążni, zakrzywioną w łuk, pod sklepieniem. Utrzymany jest porządnie, w niższej części znajduje się nawet muzeum i archiwum. Obecnie należy on do pięćdziesięciu coś rodzin węgierskich, które z pomiędzy siebie wybierają dyrektora, zawiadującego zamkiem i dobrami należącemi do państwa orawskiego, przynoszącemi 250,000 rocznie. Thurzo, umierając w r. 1616-ym bezdzietnie, zapisał dobra spokrewnionym z sobą rodzinom, tworząc t. zw. kompossesorat, z zastrzeżeniem, iż w razie śmierci wybieranego przez wszystkich kompossesorów dyrektora, prowizorycznym dyrektorem ma być ktoś z książąt Esterhazych. (Obecnie, po śmierci hr. Franciszka Zichy'ego, jest nim właśnie ks. Mikołaj Esterhazy.) W sali portretowej wiszą wizerunki dyrektorów od czasów Thurza, hr. Erdödych, Tökölych, Zichych, hr. Illyeshazy'ego, hr. Draskowicza i ks. Esterhazyego.

Dochody dzielą się pomiędzy wszystkich kompossesorów: najwięcej, bo 36,000 rocznie, brał ostatni dyrektor, Franciszek Zichy; jeden z hr. Batthyanych bierze zaledwie kilkaset reńskich.

Muzeum zawiera cenne rzeczy, między innemi koronę bronzową, cenioną na 200,000 franków, oraz odlew bronzowego bałwanka, którego oryginał posłano do Pesztu. Są tam urny przedwieczne na popioły zmarłych, siekiera kamienna, głowa niedźwiedzia jaskiniowego, kieł mamuta, mnóstwo mieczów i narzędzi bronzowych, kamienne formy na odlewy itp. Rzeczy te pochodzą głównie z Komjathny, wsi niedaleko miasteczka Rosenberg na granicy Liptowa i Orawy, ze starych pogańskich cmentarzysk.

Widok z zamku Orawskiego wspaniały, zwłaszcza z ganku od strony zachodniej i z ganeczku na najwyższej baszcie do pół ją okalającego, a wiszącego na żelaznych podporach.

Około południa nadeszła burza. Grzmoty toczyły się od gór ku zamkowi, wpadały weń i hurkotały po pustych dziedzińcach, korytarzach, bramach, komnatach i piwnicach, napełniając sobą cały zamek, od dołu do góry. Nim jeden grzmot ustał, wpadał w zamek drugi, tak, że zdawało się, iż mury huczą. Blizko dwie godziny trwała burza i przez cały ten czas prawie na chwilę nie ucichł ten huk murów: było w tem coś kolosalnego. Grzmoty łamały się w załomach, zakrętach, same między sobą: groza i potęga burzy stawały się tam czemś potwornem. Ogniste zygzaki przelatywały nad zamkiem, jakby chciały weń uderzyć i wiedząc, że się odbiją od niego, jak strzały od pancerza, mijały go i ryły się w góry. A zamek, od gór chwytając grzmoty, dalszym je górom odrzucał, aż się cała kotlina napełniła hukiem i wody Orawy zdawały się drżeć w głębiach.

*

Częścią pieszo, a resztę drogi na wózku, powróciliśmy po sześciu dniach włóczęgi do Zakopanego.

Najsilniejszem wspomnieniem, jakie mi zostało po niej, są grube, żelazne kraty we wszystkich starszych domach tak po wsiach, jak i miasteczkach. Zabytek ten nie potrzebuje żadnego komentarza, cała prawda piosenki:

Z mojego Janicka bedzie se tyz zbójnik,
Bo se przetorował do Luptowa chodnik

ma swoje potwierdzenie w liptowskich oknach. A nie dość, że taki podhalański łotrzyk zwojował, co się tylko dało, ale jeszcze odzywa się z ironją, drapną wszy „hore dolinami:"

Powiadają na mnie, ze jo ukrod jagnię,
Jo je ukrod z owcom, niek mi robiom co wcom!

(D. n.) *Kazimierz Tetmajer.*

lich i piję za pomyślność Prus Wschodnich i ich mieszkańców! *Hoch! Hoch! Hoch!*"

Z mowy powyższej, która dosadnością i siłą swoją przerasta wszystkie poprzednie, przebrzmiewa jakby dostojne, bo koronne, echo tych prądów rządowych, które wobec ostatnich wybuchów ducha anarchicznego w Europie prą w kierunku ukrócenia swobód obywatelskich w Niemczech i wydania walki na śmierć i życie ideom powszechnego rozstroju.

Br. Z.

Ministerjum rolnictwa.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Petersburg, d. 2-go września.

Naturalnym wynikiem powszechnego zainteresowania się utworzeniem ministerjum rolnictwa musi być dążność sfer ziemiańskich do baczenia, o ile centralny organ rządowy otacza opieką w ciężkich warunkach znajdujące się rolnictwo, oraz o ile środki, jakie ministerjum od czasu swego istnienia zarządziło, oddziałały pomyślnie na podniesienie gospodarstw wiejskich.

To ostatnie pytanie będzie mogło oczywiście być roztrząśnięte dopiero po upływie dłuższego czasu, dziś jednak już można stworzyć sobie pogląd na przyszłą działalność niedawno zorganizowanego ministerjum, a to na zasadzie poczynionych ostatnio rozporządzeń, tudzież komunikatów urzędowego dziennika ministerjum, który wychodzi w odstępach dwutygodniowych, pod nazwą „*Izwiestija ministerstwa ziemledielija i gosudarstwiennych imuszczestw.*"

Sfery decydujące zwróciły przedewszystkiem uwagę na tę okoliczność, że zadaniem nowego ministerjum winno być zarówno wytworzenie dla rolnictwa pomyślniejszego niż dotąd stanu ekonomicznego, jako też i podniesienia produkcyjności gospodarstw wiejskich, że zaś dla osiągnięcia ostatnio wzmiankowanego celu jest konieczne podjęcie walki z żywiołami, nieprzyjaznemi rozwojowi rolnictwa, a walka ta prowadzona być może skutecznie tylko po dokładnem zbadaniu natury pomienionych czynników, uznano za konieczne zorganizować, równocześnie z radą gospodarstwa wiejskiego, radę naukową ministerjum rolnictwa, w której zasiadają wybitni specjaliści w dziedzinie nauk przyrodzonych i rolniczych, zajmując się szczegółowem badaniem kwestyj naukowych, stojących w ścisłym związku z rolnictwem. Rada ta obejmuje wydziały: gleboznawstwa, botaniki stosowanej, zoologji i zootechniki, ichtjologji, bakterjologji, meteorologji i mechaniki rolniczej i nosi nazwę „Komitetu naukowego ministerjum rolnictwa i dóbr państwa."

Drugiem rozporządzeniem p. ministra rolnictwa, któremu niepodobna odmówić znaczenia faktu bezwzględnie dodatniego, jest polecenie otwarcia dziesięciu stacyj rolniczo-meteorologicznych w różnych częściach cesarstwa. Porównanie urodzajów w danym okręgu wytwórczym z rezultatem badań meteorologicznych, dokonanych w tymże okręgu w ciągu dłuższego okresu czasu, da oczywiście możność ustalenia, o ile rozwój wegetacji roślinnej w pewnej części kraju zależy od wpływów atmosferycznych. Z chwilą zaś, gdy stopień tej zależności sprawdzony zostanie, nie trudno będzie, na zasadzie dokonanych w dłuższym przeciągu czasu spostrzeżeń meteorologicznych, wyprowadzić wnioski co do dalszego rozwoju roślinności w danej części kraju, a tem samem zestawić pojęcie, o ile się zanosi na rok więcej, lub mniej urodzajny. Tym sposobem, w razie prawdopodobieństwa obfitych zbiorów, będą mogły być obmyślane naprzód środki zmierzające ku unormowaniu rynku zbożowego, w razie zaś przewidywań nieurodzaju, będą mogły być zawczasu ustanowione środki ochronne.

Przy wzmiankowanych stacjach mają powstać równocześnie pola doświadczalne, dające możność stwierdzenia, jaki mianowicie sposób uprawy ziemi w danym okręgu wytwórczym zapewnia największą wydajność gleby, wypróbowania maszyn i ulepszonych narzędzi rolniczych, tudzież wykonania w szerokim zakresie doświadczeń, które były poprzednio uskutecznione w laboratorjach rolniczych.

Dla zachęcenia włościan, zajmujących się uprawą lnu w gubernjach: kostromskiej, smoleńskiej, wiackiej, witebskiej i włodzimierskiej, do częstej zmiany nasienia, a nadto dla dania im możności produkowania cenniejszych gatunków lnu, z którego uprawy słynie, jak wiadomo, gubernja pskowska, zakupiono na życzenie p. ministra rolnictwa 400 pudów nasienia lnu w gub. pskowskiej i rozdzielono je między włościan powyżej przytoczonych gubernij. Niezależnie zaś od tego, p. minister rolnictwa podjął rokowania z p. ministrem skarbu celem zorganizowania dla producentów lnu taniego kredytu, z którego mogliby oni korzystać w oddziałach Banku państwa lub też kasach powiatowych, pod warunkiem wspólnej rękojmi zwrotu pożyczki, mającej być wydawaną z terminem sześciomiesięcznym.

Z uwagi na coraz więcej wzmagające się w Europie spożycie mięsa, a tem samem coraz większe zapotrzebowanie na rzeź bydła dobrze wykarmionego, z drugiej strony zaś biorąc pod uwagę stały upadek cen na zboże, skutkiem czego gospodarstwa, oparte wyłącznie na produkcji ziarna, coraz mniej się opłacają, p. minister rolnictwa polecił wnieść na porządek dzienny pierwszej sesji rady gospodarstwa wiejskiego sprawę pożyteczności przejścia z systemu, opartego na uprawie ziarna, do systemu zmierzającego ku rozwinięciu przedewszystkiem hodowli inwentarza w gospodarstwach wiejskich.

Zbadanie warunków, w jakich pomieniona reorganizacja gospodarstw najpomyślniej mogłaby być dokonana, wejdzie również w zakres obrad mającej się zebrać w Petersburgu rady gospodarstwa wiejskiego, a szczegółowe dane o spożyciu mięsa w znaczniejszych krajach Europy, jakie zebrał r. t. Jermołow, ułatwią wszechstronne rozpatrzenie sprawy, odpowiadającej potrzebom chwili.

Pragnąc, by na równi ze świeżo powstałemi instytucjami ministerjalnemi rolnicy z zawodu zaznaczali w przyszłości żywą działalność w jaknajszerszym zakresie, p. minister rolnictwa zapewnił życzliwą opiekę towarzystwom rolniczym i obradom gospodarzy wiejskich, oświadczywszy—jak nas informują urzędowe *Izwiestija*—gotowość uczynienia możliwie dostępnemi warunków uzyskania sankcji na organizowanie towarzystw rolniczych, oraz na zbieranie się rolników dla specjalnych obrad nad sprawami, wchodzącemi w zakres ich fachowej działalności. Pan minister uważa bowiem na pożądane, by liczba członków tych towarzystw zwiększała się ciągle, a nadto, by działalność tych zgromadzeń była skierowaną ku badaniu najróżnorodniejszych spraw rolniczych. Chętnie też przychylił się świeżo p. minister rolnictwa do prośby kurskiego Towarzystwa rolniczego o pozwolenie zebrania wiecu, na którym rozpatrywane mają być, między innemi, sprawy co do najracjonalniejszego sposobu zwiększenia dochodnej hodowli bydła, możliwości organizacji kredytu meljoracyjnego bez uciekania się do pomocy rządowych instytucyj finansowych, możliwości utworzenia spółek ziemian miejscowych w celu eksploatacji na wspólny rachunek majątków ziemskich, a nadto w celu obudzenia w robotniku wiejskim poczucia potrzeby usilniejszej pracy, aby tenże robotnik był dopuszczany do części zysków, osiąganych przez właścicieli majątków ziemskich.

Niepodobna nam również pominąć wzmianki w *Izwiestijach*, że sfery miarodajne zamierzają wkrótce wydać decyzję w sprawie udziału rolników z zawodu w radach dozorczych zakładów naukowych, pozostających w zawiadywaniu ministerjum rolnictwa, pragnąc tym sposobem zapobiedz wyrobieniu się w rzeczonych zakładach kierunku wyłącznie teoretycznego.

Kończąc niniejszą notatkę, zaznaczyć jeszcze winniśmy, że potrzeba przepisów, jakie świeżo wydane zostały celem zapewnienia taniego kredytu producentom chmielu i hodowcom owiec, tudzież zatwierdzonych w dniu 3-im sierpnia przepisów, na mocy których Bank państwa udzielać będzie rolnikom na sola weksle kredytu dla dostarczenia im kapitału obrotowego była niejednokrotnie wykazywana przez p. ministra rolnictwa, który, jak wiadomo, od lat wielu poświęca szczególną uwagę rozwojowi gospodarstw wiejskich i w sprawie powyższej kilka cennych prac ogłosił.

R.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż zajęcia komisji, pracującej nad reformą szkoły politechnicznej w Rydze, trwać będą do połowy przyszłego miesiąca.

= *Now. wr.* zwraca uwagę na pewną niedogodność, przynajmniej ze względu na kontrolę, nowych zniżonych taryf pasażerskich. Na będących w druku biletach osobowych dla komunikacji bezpośredniej istnieje pomiędzy innemi napis: „bilet nie może być odstąpiony". Istotnie, ponieważ zyski z taryfy rozpoczynają się dopiero na dalszych dystansach, przeto kilka różnych osób, używających jednego biletu przy dłuższej marszrucie, korzystałoby z ustępstwa znacznie większego, niż gdyby każda wykupowała na swój dystans oddzielny bilet. Teraz jednak zjawia się kwestja, w jaki sposób kontrola zdoła stwierdzić, że dany posiadacz jest zarazem pierwotnym nabywcą biletu?

= *Petersb. wied.* piszą: Dowiadujemy się, iż ministerjum komunikacyj delegowało specjalną komisję do zbadania rezultatów, osiągniętych na kolejach, w celu zapewnienia pasażerom pewnych dogodności. Kilka lat temu postanowiono, aby do czasu wprowadzenia na kolejach ulepszonych wagonów ograniczono tymczasowo liczbę pasażerów, stosownie do rzeczywistej ilości miejsc. Zarządy kolei zobowiązane też zostały do wywieszania w miejscach widocznych w wagonach kart z napisem, oznaczającym maksymalną liczbą pasażerów w każdym wagonie. Obecnie postanowiono sprawdzić, o ile przepis ten jest stosowany na kolejach.

= *Warsz. gubern. wiedom.* donoszą, że niebawem będą urządzone posady gminne podług następujących zasad: „1) We wszystkich urzędach gminnych będą sprzedawane marki po cenach normalnych. 2) Wszelkie listy należy wrzucać do specjalnie urządzonych skrzynek, a zarządy gminne korespondencje te dostarczą do najbliższych urzędów pocztowych. 3) Na razie w kancelarjach gminnych będą wydawane tylko listy zwyczajne, przesyłki banderolowane, gazety i wszelkiego rodzaju awizacje. Za wydawanie listów może być pobierana opłata nie wyższa, jak po 3 kop. za każdy list i po 1 kop. za przesyłkę w opasce; za gazety pobiera się opłata po 60 kop. rocznie lub po 5 kop. miesięcznie. Awizacje wydają się interesantom bezpłatnie. 4) Urzędy pocztowe będą przysyłały do kancelaryj gminnych tylko te listy i awizacje, które są adresowane do miejscowych włościan lub osób zarządu gminnego. Osoby innych stanów, mieszkające w obrębie gmin, mogą korzystać z poczt gminnych, o ile wystąpią z podaniem do właściwych urzędów pocztowo-telegraficznych."

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego, w obrębie gubernji warszawskiej w d. 4-im września: w powiecie warszawskim zachorowało osób 2, wyzdrowiało 6, pozostało chorych 26; w powiecie włocławskim zachorowała 1 osoba, wyzdrowiało 7, pozostało chorych 19; w powiecie grójeckim wyzdrowiała 1 osoba, zmarła 1, pozostało chorych 18; w powiecie płońskim zachorowały 2 osoby, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 6; w powiecie łowickim zachorowały 4 osoby, wyzdrowiało 5, zmarła 1, pozostało chorych 18; w powiecie pułtuskim wyzdrowiało osób 4, pozostało chorych 9; w powiecie skierniewickim wyzdrowiała osoba 1, pozostał 1 chory; w powiecie kutnowskim zachorowało osób 8, wyzdrowiała 1, zmarły 3, pozostało chorych 43; w powiecie błońskim zachorowały 3 osoby, wyzdrowiało 10, zmarła 1, pozostało chorych 12; w powiecie sochaczewskim zachorowała 1 osoba, zmarły 2, pozostało chorych 2. W obrębie gubernji kaliskiej w d. 3-im i 4-ym września zachorowało osób 17, wyzdrowiało 12, zmarło 8, pozostało chorych 20. W obrębie gubernji kieleckiej w d. 4-ym września zachorowało osób 59, wyzdrowiało 66, zmarło 34, pozostało chorych 221. W obrębie gubernji łomżyńskiej w d. 5-im i 6-ym września zachorowało osób 9, wyzdrowiało 9, zmarło 3, pozostało chorych 21. W obrębie gubernji piotrkowskiej w d. 4-ym i 5-ym września zachorowało osób 177, wyzdrowiało 78, zmarło 94, pozostało chorych 350. W obrębie gubernji płockiej w ciągu dni 2, 3 i 4 września zachorowało osób 20, wyzdrowiało 17, zmarło 11, pozostało chorych 47. W obrębie gubernji radomskiej w ciągu dni 3, 4 i 5-go września zachorowało osób 86, wyzdrowiało 87, zmarło 50, pozostało chorych 103. W obrębie gubernji siedleckiej w ciągu dni 3, 4 i 5-go września zachorowało osób 55, wyzdrowiało 39, pozostało chorych 92.

= Z polecenia gubernatora warszawskiego inżenier gubernjalny, p. I. Majewski, wykonał nową mapę gubernji warszawskiej z zamieszczeniem niedawno przyłączonych powiatów: płońskiego i pułtuskiego.

= Z powodu układania nowej podłogi, chodnik prawy, licząc od Zjazdu, na moście miejskim dla ruchu zamknięto.

= Wskutek zażaleń, wniesionych przez opiekuna cyrkułowego warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, p. Filipowicza, skazani zostali: wyrokiem sędziego pokoju 10-go rewiru m. Warszawy furman Józef Knarski, za użycie do pracy konia poranionego na karę pieniężną w kwocie 8 rs., ewentualnie na dwa dni aresztu, a Piotr Rzonczy za takie samo przewinienie wyrokiem sędziego pokoju 24-go rewiru na karę pieniężną 2 rs. lub dzień aresztu.

= Z wprowadzeniem nowego (zimowego) rozkładu biegu pociągów, mającego obowiązywać z dniem 13-ym października r. b. na kolei wiedeńskiej, pomiędzy innemi mniejszemi, znaczniejsze zmiany w tym rozkładzie polegać będą na tem, że pociągi: pośpieszny (wychodzący obecnie z Warszawy o godz. 5-ej min. 40 rano i przybywający o godz. 10-ej wieczorem) odchodzić będzie z Warszawy o godz. 12-ej min. 20 po południu, a przychodzić o godz. 5-ej min. 10 po południu; pocztowy (wychodzący obecnie o godz. 10-ej min. 30 zrana i przychodzący o godz. 7-ej m. 20 wieczorem) wyprawiany będzie o godz. 5-ej min. 10 rano, a przychodzić ma o godz. 10-ej m. 10 wieczorem i miejscowy do Piotrkowa (wychodzący

obecnie o godz. 7-ej wieczorem i przychodzący o 8-ej min. 35 zrana) wychodzić będzie o godz. 8-ej m. 15 zrana a przychodzić o godz. 12-ej min. 35 w południe.

= Utworzone przed kilku miesiącami towarzystwo, złożone z kapitalistów greckich z siedzibą w Atenach, mające na celu wyłącznie operacje kanalizacyjne i wodociągowe w większych miastach półwyspu Bałkańskiego, pod firmą „Mimides", zwróciło się do kilku inżenierów miejscowych, obznajmionych z tego rodzaju robotami, z propozycją objęcia poważnych posad samodzielnych.

= Z powodu wyjazdu za urlopem prezesa warszawskiej izby skarbowej, rz. r. st. Rudczenki do Petersburga, obowiązki prezesa pełni r. d. Olfierjew.

= Prokurator sądu okręgowego warszawskiego rz. r. st. Kamyszyński wyjechał za granicę, zastępstwo zaś objął wice-prokurator p. Żandr.

= Naczelnik warszawskiego pocztamtu r. s. Szumski, powróciwszy z urlopu, objął swoje obowiązki.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Radomia tameczny gubernator rz. r. st. Majlewski, a wyjechał do Moskwy inspektor szpitali rz. r. st. dr. Rozonow.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Wielki zapowiada na dziś „Carmen" Bizet'a z pp. Przygodzką, Salvador oraz pp. Iribarne i Giraldonim w głównych rolach.

Widowisko rozpocznie „Hymn narodowy", wykonany przez solistów, chóry i orkiestrę.

W teatrach Letnim i Nowym „Hymn" wykona orkiestra.

* Jutro w teatrze Wielkim, zamiast zapowiedzianej „Rycerskości wieśniaczej", dana będzie opera Leoncavalla „Pajace" z udziałem p. Konarskiej oraz pp. Giraud, Chodakowskiego, Broggi-Mutiniego i Morlacckiego.

Przy pulpicie dyrektora orkiestry, podobnie jak w poniedziałek, zasiądzie znakomity dyrektor p. Spettrino.

Dyrekcja teatrów zadecydowała tę zmianę ze względu na niezwykłe powodzenie poniedziałkowego przedstawienia „Pajaców".

P. Giraud, jako śpiewak, i p. Spettrino, jako dyrektor, potrafili istotnie zainteresować publiczność i dlatego można wróżyć niezawodne powodzenie jutrzejszemu i następnym ich występom.

* W teatrze Nowym „Sztygar" Zellera ukaże się dzisiaj po raz trzydziesty siódmy.

* „Ciotka Karola" ukaże się w teatrze Nowym we czwartek, poprzedzona aktem pierwszym offenbachowskiego „Orfeusza w piekle".

* Dzisiejsze przedstawienie wznowionej komedji trzyaktowej Michała Bałuckiego „Grube ryby" w teatrze Letnim rozpocznie jednoaktowa komedja z francuskiego „Łapka na myszy" z udziałem p. Czakówny i p. Prażmowskiego.

* Na jutro repertuar teatru Letniego zapowiada komedję Michała Bałuckiego „Grube ryby" po raz drugi, oraz jednoaktową komedję Zygmunta Przybylskiego „Bzy kwitną", w której p. Nowicki wystąpi po raz pierwszy po powrocie z urlopu.

* P. Helena Marczellówna po podróży czuje się niedysponowaną i z tego powodu wystąpi po raz pierwszy po powrocie z urlopu dopiero w nadchodzącą sobotę w sztuce Edwarda Lubowskiego „Bawidełko".

We czwartek zaś, zamiast zapowiedzianego przez repertuar dramatu „Nieuczciwi", dany będzie wobec nieustającego powodzenia melodramat Eugenjusza Sue'go „Tułacz".

* W przyszłym tygodniu powraca z urlopu ulubieniec naszej publiczności, p. Adolf Ostrowski.

Doskonały artysta po przebytej długiej i ciężkiej chorobie powrócił do zdrowia o tyle, że wkrótce wystąpi na scenie w rolach, w których święcił tryumf prawdziwy—jako to: w „Safandułach", „Damach i huzarach", „Nieszczęśliwych", „Wicku i Wacku", „Dworze we Władkowicach" i w wielu innych sztukach oryginalnych i tłumaczonych.

* P. Paprocka debiutować będzie po raz drugi w „Iskierce" Pailleron'a.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 507, Letnim 813, Nowym 404; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 136, Bellevue 112 i Wodewilu 280.

= Nowa spółka.

W dniu wczorajszym, z inicjatywy pp. Leopolda Andrzejewskiego i Karola Wąsowicza, odbyła się pierwsza narada w gronie kilkunastu osób, mająca na celu zawiązanie nowej spółki spożywczo-ekonomicznej pod nazwą „Oszczędność".

Z przedstawionego przez inicjatorów w ogólnych zarysach programu okazuje się, że celem spółki ma być otrzymywanie przez uczestników wszelkich artykułów spożywczych, gospodarskich i osobistej potrzeby, po cenach hurtowych, co można jedynie osiągnąć przy nabywaniu towarów z pierwszej ręki i w większej ilości.

Nowa spółka podług tegoż programu winna się składać z niewiększej liczby uczestników jak 500, którzy wniosą na kapitał zakładowy i obrotowy po 50 rubli, a może zacząć swoją działalność przy 200, czyli z kapitałem 10,000 rs.

W celu opracowania projektu ustawy, zaproszono kilku prawników i jednocześnie uchwalono zwrócenie się do władzy o pozwolenie odbywania narad przygotowawczych w zwiększonym komplecie w sali resursy Obywatelskiej.

= Nowe dziesięciorublówki.

Gazety petersburskie donoszą, iż wkrótce puszczone będą w obieg nowe banknoty dziesięciorublowe.

Będą one podłużne, z jednej strony blado-różowe, z drugiej fijoletowe.

Na stronie różowej, obok postaci alegorycznej, figuruje napis: „Bilet kredytowy państwowy", na drugiej zaś stronie w środku: „10 rubli srebrem".

= Kolonje letnie.

Wczoraj, o godz. 9-ej min. 5 wieczorem, koleją wiedeńską powróciła do Warszawy ze wsi Psary pod Łęczycą partja 40 chłopców.

Z doskonałej tej gościny korzysta dziatwa ubogiej ludności Warszawy już rok trzeci, dzięki uczynności Towarzystwa przemysłowego Leśmierz.

W ciągu lat trzech Psary dały schronienie letnie 420 chłopcom naszego miasta.

Piękny przykład dla innych wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Oprócz bardzo obszernego i wygodnego pomieszczenia, kolonja znajduje w Psarach wszelkie gospodarskie pomoce, a nadewszystko opiekę szanownego dyrektora zakładów leśmierskich, p. Władysława Boettichera.

Psary wśród chłopców, korzystających z kolonij letnich cieszą się opinją najmilszego pobytu.

Powracająca wczoraj gromadka przedstawiała się wybornie, przybytek na wadze prawie bez wyjątku był odpowiedni.

Sprawowanie się dzieci, zapisane do kajetu dozorcy, i opinje, wygłoszone przez lekarza - delegata w chwili oddawania dzieci rodzicom, w ogóle były bardzo dobre.

Ukaranie chłopców, których sprawowanie dozorca zapisał jako mierne lub złe, lekarz-delegat poleca oczekującym rodzicom.

Zresztą już samo publiczne wygłoszenie nagany jest karą nielada.

Chłopców, odznaczonych naszywkami kolorowemi za dobre sprawowanie i śpiewy, znalazło się kilkunastu.

Naturalnie dostały im się głośne pochwały lekarza delegata i tem czulsze uściśnienie witających rodziców.

Niemałą zasługę położyli w Psarach dozorcy pp.: Chmielewski i Sulikowski. Między innemi chłopcy nauczyli się robić wyborną plecionkę słomianą.

Plecionki tej przywieziono z kolonji taką ilość, że się z niej da uszyć cała potrzebna na rok przyszły dla psarskiej kolonji ilość kapeluszy.

Powracających chłopców przyjmowali na dworcu kolejowym lekarze-delegaci drzy Łapiński i Orzeł, wraz z osobami do zarządu kolonij należącemi.

Dziś, o godz. 10-ej wieczorem, koleją wiedeńską powracają dziewczynki w liczbie 25 z Chełma.

Jutro, o godz. 7 min. 20, tą samą koleją przyjadą z Rudy Pabjanickiej chłopcy żydowscy w liczbie 60.

Delegat zarządu kolonij letnich, p. Rutkowski, objeżdża obecnie wszystkie kolonje, w których się już skończył trzeci sezon, i dokonywa szczegółowego spisu inwentarza, ruchomości, opakowania wszystkich rzeczy na zimę i wysłania do składu warszawskiego przedmiotów wymagających naprawy.

Wartość inwentarza kolonij letnich wynosi przeszło 5,000 rs., a w tem samych łóżek żelaznych za 2,000 rs. z górą—nabytek to ostatnich lat trzech.

= Jubileusz Straussa.

Z okazji zbliżającego się półwiekowego jubileuszu „króla walców", Jana Straussa, kapela warszawska przygotowuje program specjalny.

Na całość „koncertu jubileuszowego" złożą się walce oraz wyjątki z operetek kompozycji mistrza wiedeńskiego.

= Rower wyścigowy.

Ślusarz tutejszy, p. Jan Kaliński, sprowadziwszy części najważniejsze z zagranicy, skonstruował rower wyścigowy wagi dwudziestofuntowej.

Odznaczający się podobno pierwszorzędnemi zaletami rower, wykonawca wysłał na wystawę sportową do Londynu.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym między Górą Kalwarją a Warszawą skradziono z wozu frachtowego cztery paki z garderobą, pościelą i dywanami wartości około 500 rs. Rzeczy te były własnością p. Ludwika Królikowskiego. Furman, Ajzyk Helsztejn, z obawy przed odpowiedzialnością, uciekł i jest poszukiwany.— W przejeździe wagonem tramwajowym między dworcami kolei terespolskiej a wiedeńskiej p. Leopoldowi Krustenowi, mieszkańcowi gub. piotrkowskiej, skradziono pugilares, zawierający 216 rs. i różne dokumenty. — Na terytorjum Rudzienka, za rogatką grochowską, Andrzejowi Możdżonkowi skradziono parę koni; jednego z nich strażnik ziemski odszukał, na drugim koniu złodziej zdołał umknąć.

= Dentysta wiejski.

Mieszkaniec Cząstkowa, Józef Paluchowski, cierpiąc na zęby, udał się o poradę do sąsiada Jarzyniaka.

Ostatni zaopinjował, iż wyjęcie zęba jest konieczne, czego też dokonał z pomocą obcęgów ślusarskich.

Następstwem operacji było złamanie szczęki, oraz naderwanie arterji.

Ciężko chorego P. przywieziono na kurację do Warszawy.

= Zamachy samobójcze.

W dniu wczorajszym do Feliksa Racięckiego, oficjalisty fabrycznego, zamieszkałego na Kamionku, przyszła jakaś kobieta, domagając się należnych jej synowi 20 rs.

Ponieważ Racięcki nikomu takiej kwoty nie jest winien, przeto nieznajomą wypchnął za drzwi..

Wówczas kobieta poprzecinała sobie nożyczkami żyły u obu rąk.

Zanim to spostrzeżono i podążono z ratunkiem, desperatka, skutkiem upływu krwi, straciła przytomność.

Okazało się, iż to jest Józefa Arendowska, licząca 56 lat wieku, dotknięta obłędem po śmierci dorosłego syna.

Życiu Arendowskiej grozi poważne niebezpieczeństwo.

Utrzymujący furmanki na Pelcowiźnie, Jan Kołodziej, pod wpływem pijaństwa powiesił się, lecz dzięki wczesnemu przecięciu postronka, został do zmysłów przyprowadzony.

Ze świata.

× **Leczenie krupu.** Jednym z najciekawszych momentów kongresu hygjenicznego w Budapeszcie było odczytanie referatu, stwierdzającego, iż w paryskiem laboratorjum Pasteura wynaleziono lekarstwo na straszną chorobę dziecięcą, t. zw. krup. Jeden z zaufanych współpracowników Pasteura, dr. Roux, zakomunikował na kongresie, iż leczenie krupu w szpitaliku dziecięcym dało rezultaty zdumiewające. Leczenie polega na wstrzykiwaniu pod skórę dziecka krwi zwierzęcia, któremu poprzednio w różnych stopniach zarazek dyfterytu szczepiono.

× **Balony oświetlające.** Oświetlenie za pośrednictwem balonów uwiązanych próbowane było w Niemczech i wydało rezultaty dodatnie. Lampy elektryczne przyczepione były do aerostatu, który wznosił się na wysokości 600 metrów; prąd zaś doprowadzano przez jedną z trzech lin, utrzymujących balon. Natężenie światła, wynoszące 5000 świec, było dostateczne do oświetlenia przestrzeni kołowej o średnicy 300 metrów.

× **Wyprawa podbiegunowa,** pozostająca pod kierunkiem Wellmana, którą uważano już za zaginioną, zdołała przesłać o sobie wiadomości, datowane z d. 17-go czerwca r. b. Okręt uległ zgruchotaniu przez lody obok wyspy Walden, załoga wszakże z częścią zapasów ocalała. Załoga pozostała na wyspie Walden, dowódca zaś wyprawy posunął się jeszcze dalej na północ.

× **Zegarki mówiące.** Zegarki, zawierające we wnętrzu swojem maleńkie fonografy, nie należą już do rzadkości. Oprócz wywoływania godzin, zegarek mówiący oddaje właścicielowi jeszcze tę usługę, iż przypomina mu pewne stałe, codzienne zajęcia, poprzednio zegarmistrzowi przez kupującego wskazane.

BAŃKI MYDLANE.

Ze światka teatralnego.

Publiczność. Autor!... Autor!...

Dyrektor. Autor!... Gdzie autor?... Dawajcie autora!

Inspicjent (flegmatycznie). Autor siedzi w pierwszej kulisie... Ponieważ jednak siedział tam przez cztery akty, więc teraz śpi...

*

O, rus!...

A gdyś wrócił z łąk zielonych
I pól wonnych, warszawiaku,
Sielskie porzuć obyczaje
I w mieszczańskim stawaj znaku.
Zamiast zrywać się ze świtem,
Gdy poranne wstają zorze,
Późno wstawaj i opuszczaj
Ziewający miękkie łoże;
Zamiast wdychać pól powiewy
I balsamem wonie tchnące,
Co to piersi życie dają,
Takie czyste i krzepiące,
Pierś napawaj pyłem miasta,
Węgla dymem, cegły kurzem
I miazmatów miljardami,
Jak to zwykle w mieście dużem.
Flintę, wędkę wstaw do szafy
I kłódkami zamknij dwoma,
Byś nie tęsknił, jako żaczek,
I nie brała cię oskoma.
Jednak wolno-ć wołać tęsknie,
Gdyś już zasiadł do twej pracy:
O, rus, quando te aspiciam,
Jak Wirgiljusz lub Horacy.

Początki pretendenta.

W d. 24-ym lutego 1848-go r. Ludwik Filip abdykował—jak wiadomo—wśród wybuchłej burzy rewolucyjnej na rzecz dziesięcioletniego wnuka swojego hrabiego Paryża, którego imieniem sprawować miała rządy rejencyjne matka jego, księżna Orleańska. W dziele Karola Hillebranda „Historja Francji” znajdujemy następujący dramatyczny opis tych pierwszych chwil pretendentury.

„Gdy król opuścił Tuilerje, książe Nemours objął znowu komendę wojski i cofnął się z resztką, która jeszcze nie zbratała się z ludem, na pola Elizejskie. Do księżnej napisał ołówkiem kartkę, prosząc, aby przybyła doń wraz z dziećmi. Pod bramą spotkał Dupina i markiza Grammonta, którzy śpieszyli do niej. Przebywała w tej chwili w pawilonie Marsan (prawe skrzydło Tuilerjów) sama z obydwoma synkami i damą dworu. Po chwili przyszła wiadomość od króla, że oczekuje na nią na placu Zgody. Ujęła ramię Dupina, nie puszczając z rąk hrabiego Paryża, gdy lekarz nadworny niósł na rękach cierpiącego nieco księcia de Chartres.

„Szybko mała ta grupa przebiegła ogród Tuilerjów, kiedy tłum wdzierał się już do pałacu. Gdy dotarli do placu Zgody, król już odjechał: nie było pod ręką powozu. Zdecydowano się pośpieszyć do poblizkiego pałacu Bourbonów i tam wezwać zgromadzenie narodowe, aby obwołało hrabiego Paryża królem pod rejencją matki.

— „Niech żyje hrabia Paryża, król francuzów Niech żyje księżna Orleańska, rejentka!”—zawołał Dupin do stojącej w bramie gwardji narodowej, która powtórzyła z entuzjazmem ten okrzyk i utworzyła szpaler aż do mostu, przez który księżna, podawszy ramię komendantowi, przeszła bezpiecznie do pałacu Bourbonów.

„Izba—jak jeden mąż—powstała za jej ukazaniem się w sali. Postawiono trzy krzesła dla niej i obu synów przed mownicą; zajęli właśnie miejsca, gdy wszedł książę Nemours, który, usłyszawszy co zaszło, przybiegł dla dania opieki księżnej i stanął tuż przy rejentce. Dupin wstąpił na trybunę i wśród ogólnego zapału zwiastował wstąpienie na tron hrabiego Paryża i rejencję jego matki.

„Tocqueville wstał ze swego krzesła, położył rękę na ramieniu Lamartine'a i szepnął mu: „Twój głos jedynie może zapanować nad tą wrzawą... Idź na trybunę, inaczej zgubieni jesteśmy.”

„Oczy Lamartine'a spoczęły na grupie księżnej i dwóch jej synków.

— „Dopóki ta pani i jej dzieci są tutaj, milczę”—rzekł Lamartine do Tocqueville'a, który zrozumiał odrazu, że zamiary jego dojrzały. Istotnie podniósł się za chwilę poeta i w tej chwili umilkła izba, jakby przeczuwała, że decyzja padnie z ust tego człowieka, który od ośmiu lat tak często tłumaczył uczucia ludu. Zażądał on zawieszenia sesji, „jak tego wymaga szacunek dla zgromadzenia narodowego i dla księżnej”. I przewodniczący Sauzet zamknął posiedzenie aż do oddalenia się księżnej i młodego króla, gdy tymczasem Marie, członek lewicy, którego wydział ludowy mianował co dopiero członkiem rządu prowizorycznego, wszedł na mownicę. Lamartine zadał cios śmiertelny rejencji. Napróżno księżna zwróciła się do przewodniczącego z uwagą, prezydent zrozumiał już w duchu Lamartine'a, który miał prawo powiedzieć sobie: „Nie ja zrobiłem rewolucję, ale po rewolucji ja zrobiłem rzeczpospolitą.”

„W chwili, gdy księżna z synami cofała się ku ostatnim rzędom izby, lud przedmiejski wtargnął już pod przewodnictwem Emanuela Arago do niestrzeżonego pałacu i zajął miejsce, opuszczone co dopiero przez księżnę. Marie proponuje, aby zgromadzenie zamianowało rząd prowizoryczny, ponieważ rejencja księżnej jest nielegalną. Crémieux, obok którego usiadł malutki książę de Chartres i który przed chwilą jeszcze wzywał księżnę, aby zabrała głos, żąda teraz również mianowania rządu prowizorycznego; trybuny, pokryte bluzami, biją oklaski.

„Tymczasem wchodzi Odillon Barrot; jako minister zabiera on głos na rzecz rejentki wśród oklasków z centrum. Odzywają się znowu wołania: „Niechaj mówi rejentka!” Księżna zaczyna: „Syn mój i ja przyszliśmy...” Ale zagłusza ją stentorowy głos legitymisty, mszczącego się za rok 1830-ty Larochejacquelin'a: „Tym, którzy w przeszłości służyli zawsze królom, służy prawo przemówienia teraz imieniem kraju: nie jesteście już dzisiaj niczem więcej!”—powiada do osłupiałej księżnej.

„W tej chwili wkracza do sali kolumna Dunoyera, która świeżo opuściła Tujlerje, z sztandarami i bronią. Setki głosów odzywają się: „Precz z Orleanami!” Już wdziera się ktoś z tłumu na trybunę i proklamuje detronizację dynastji. Crémieux, Ledru-Rollin i Lamartine wpadają równocześnie na mownicę. Ledru-Rollin dobija się nareszcie głosu. Żąda on ustanowienia rządu prowizorycznego, mianowanego przez lud, i natychmiastowego odwołania się do konwentu. Po chwili przemawia Lamartine: „Żądam ustanowienia rządu prowizorycznego, który wszakże nie będzie miał prawa rozstrzygać o ostatecznej formie rządu, aby naród nadał ją sam sobie, gdy będzie zapytany!”

„W tej chwili uderzają kolby karabinów o drzwi, które wkrótce im ulegają; wkracza do izby nowy hufiec z błyszczącemi bagnetami wołając: „Precz z izbą! Niema już deputowanych!” Ktoś z ludu przykłada karabin do piersi Lamartine'a; w porę go jeszcze odepchnięto. Przewodniczący, nie mogąc zapanować nad piekielną wrzawą, opuszcza salę i faktycznie rozwiązuje tem samem zgromadzenie.

„Ale wielu deputowanych lewicy pozostaje, a jeden z jej weteranów, stary Dupont de l'Eure, zajmuje miejsce przewodniczącego. Marrast strzeże ze swoją gwardją narodową trybuny, z której Ledru-Rollin odczytuje listę członków rządu prowizorycznego, ułożoną przez obie grupy republikańskie, a lud francuski, reprezentowany w sali przez studentów i motłoch—w obecności zaledwo 30 deputowanych—aklamuje nazwiska nowego rządu: Dupont de l'Eure, Arago, Lamartine, Ledru-Rollin, Garnir-Pagès, Marie, Crémieux...

„Do ratusza!”—woła teraz aktor Bocage, przyjaciel pani George Sand, wszyscy ciągną za nim, podczas gdy nieszczęśliwa księżna ze swymi synkami chroni się znowu przez krużganki pałacu.

„Hrabiego Paryża w natłoku rozdzielono z matką; z trudnością wydarto go z rąk jakiegoś wściekłego szaleńca, który chciał go zdusić, i rzucono przez okno w ramiona woźnego izby, który go zaniósł matce czekającej już w dziedzińcu. Księcia de Chartres uratowano zaledwo w dwie godziny; odźwierny znalazł go zabłąkanego w kurytarzu i zaniósł do zięcia marszałszałka Soult'a, hrabiego Mornay, gdzie znalazł się bezpiecznym. Dopiero nazajutrz (25-go) mogła księżna ująć w ramiona najmłodszego synka i opuścić hotel Inwalidów, dokąd się schroniła. Była to najwyższa pora: za godzinę pojawił się tam ajent nowego prefekta policji, Caussidière'a, ażeby ją uwięzić.”

Taki był koniec momentalnego królowania hrabiego Paryża. *X.*

— W dniu 8-ym września, o godz. 7-ej wieczorem, w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, ks. Kozłowski wikarjusz miejscowy pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Marją Ludwiką **Walczakiewicz**, córką Franciszka i Józefy ur. Kiełczewskiej małżonków Walczakiewicz a p. Sewerynem **Majewskim**, synem Jana i Wiktorji ur. Zgudko małż. Majewskich. Podczas obrzędu artyści amatorowie pod kierunkiem p. Stembrowicza, wykonali pienia religijne. Po skończeniu uroczystego aktu liczny orszak krewnych i przyjaciół łączących się rodzin składał nowożeńcom powinszowania.

Szczęść Boże młodej parze. 1102

Na kolonje letnie.

Talar polski z r. 1795 r. wartości sprzedażnej rs. 1 kop. 80, ofiarowany przez A. F. do sprzedania dającemu więcej.

Na wpisy.

E. W. rs. 3.

Dla najuboższych.

R. rs. 1.

Na kasę Mianowskiego.

M. M. rs. 5.

NEKROLOGJA.

Ś. P.

Henryk Bernard,

doktor medycyny,

lekarz miasta Warszawy,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 10-go września 1894 r., przeżywszy lat 56.

Nieutulona w żalu żona z dziećmi, zięciem, wnukami, matka i rodzeństwo, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża, dnia 12-go września, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwlok w tymże dniu, o godz. **4-ej i pół** po południu, z mieszkania w domu własnym przy ulicy Świętokrzyskiej róg Jasnej, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1107

---

† We środę, dnia 12-go września r. b., o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w drugą rocznicę zgonu

Ś. P. 4075

Walerego Radoszewskiego,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

Dnia 12-go września, we środę, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Jana w kaplicy Pana Jezusa, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci

Ś. p.

Stanisława Witanowskiego,

odprawioną zostanie msza święta, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. 4087

B. P.

Jakób Kalkulator,

przeżywszy lat 45, po długich cierpieniach, w dniu 10-ym września 1894 r. zakończył życie. Pozostali w głębokim smutku: żona i synowie zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Długiej № 53, we środę, dnia 12-go b. m., o godzinie **12-ej** w południe, na cmentarz wyznania mojżeszowego. 4094

Z Petersburga.

W *Now. wr.* znajdujemy następujący artykuł w kwestji drobnego kredytu i kas gminnych w Królestwie Polskiem:

„Z powodu starań, jakie znowu poczęło robić Towarzystwo popierania russkiego przemysłu w kwestji zorganizowania drobnego kredytu, *Warszaw. Dniewn.* pisze, że rolę pośredników między Bankiem państwa z jednej a pożyczającym z drugiej strony, zupełnie pomyślnie mogłyby spełniać istniejące tu kasy zaliczkowo-wkładowe gminne. Słyszeliśmy, że w blizkim czasie w ministerjum finansów znowu mają debatować nad kwestją drobnego kredytu, przeto nie uważamy za zbyteczne postawić teraz właśnie pytania, czy rzeczywiście kasy zaliczkowo-wkładowe, których obrót dosięga 10 miljonów rs., mogą spełniać to zadanie, o jakim *Warsz. Dniewn.* pisze: Przedewszystkiem należy zaznaczyć zasadniczą różnicę pomiędzy ustawami samych kas gminnych a innych instytucyj drobnego kredytu. Kasy te wydają pożyczki tylko włościanom, posiadającym pewną nieruchomość, i to nieinaczej, jak traktując tę nieruchomość jako zastaw. Wprawdzie ludziom, nie posiadającym nieruchomości, wydawane są pożyczki, ale nie inaczej jak za poręczeniem włościan - właścicieli. W praktyce okazało się, że takie pożyczki wydawane bywają w bardzo małej ilości: np. na 70 pożyczek na zastaw nieruchomości zaledwie jedna wydawana bywa za poręczeniem. Tym sposobem znaczna część mieszkańców Królestwa, nie posiadających własności, nie ma kredytu. Zresztą kasy gminne, chociaż wydają pożyczki na zastaw, są instytucjami kredytu krótkoterminowego, gdy tymczasem jest teraz już dowiedzionem, że włościanom - posiadaczom ziemi potrzebne bywają pożyczki nietylko krótkoterminowe, lecz i długoterminowe, t. j. na czas od 5—10 lat. Działalność kas gminnych potwierdza to stanowczo. W ten sam sposób jak w towarzystwach zaliczkowo-wkładowych, tak też i w kasach gminnych przyjęło się nieustanne odnawianie zobowiązań, wynikających skutkiem niezgodności terminu pożyczek z ich przeznaczeniem. Pożyczki wydawane są na rok, używane zaś bywają na dopełnienie kapitału głównego, np. gruntu, inwentarza itp. Rozumie się samo przez się, że pożyczka zużytkowana w ten sposób nie może w ciągu roku być oddana, skutkiem czego zobowiązania muszą być przepisywane na nowy termin. Zresztą tak z literatury, jak i z narad zeszłorocznych nad tą kwestją wynika, że pożyczki powinny być wydawane tylko na kupno jakiegokolwiek przedmiotu gospodarczego, a przytem powinno się mieć na uwadze, w jaki sposób gospodarstwo to może zwrócić pożyczkę, jednem słowem pożyczki wydawane powinny mieć charakter meljoracyjny, rozumie się w obszernem znaczeniu tego wyrazu. W kasach gminnych zaliczkowo-wkładowych tego nie widzimy; pożyczki wydawane bywają często nie z charakterem meljoracyjnym, skutkiem czego nie bywają tak produkcyjne, jakby to być powinno. Nie będziemy rozpatrywać innych paragrafów ustaw kas zaliczkowo-wkładowych, w każdym razie przypuszczamy, że te ostatnie, jeżeli mogą służyć pośrednikiem między Bankiem państwa a potrzebującym pożyczki, to tylko w tym razie, jeżeli będą zmienione ustawy tych

instytucyj, co należałoby zrobić nawet niezależnie od wyżej wspomnianego celu."

Znany wydawca petersburski, M. J. Wolff, skazany został na 300 rs. kary za usiłowanie pozyskania sobie klijenteli małoletniej przez dodawanie do podręczników szkolnych premjów w formie kalendarzyków, notesów itp.

Now. wr. donosi, iż na czele stacji doświadczalnej, założonej przy instytucie Pasteura w Paryżu i mającej na celu prace naukowe, zmierzające do tępienia szkodliwych owadów, stanęli dwaj uczeni: profesor J. Miecznikow oraz jego asystent p. Jan Danysz. Profesor Miecznikow jeden z pierwszych spożytkował niektóre grzybki pasorzytnicze do tępienia takich szkodników, jak chrząszcz zbożowy, chrząszcz buraczany i dający się wszystkim ogrodnikom we znaki chrząszcz majowy. P. Jan Danysz wyróżnił się również pracami w tym samym kierunku i jest dziś jednym z najgorliwszych pjonierów „entomologji stosowanej", nauki zupełnie nowej i nabywającej coraz większej doniosłości ze względu na swoje praktyczne zastosowanie. O ile wiemy, p. J. Danysz pochodzi z Królestwa Polskiego, gdzie ukończył szkołę średnią. Studja wyższe, specjalnie przyrodnicze, młody naturalista prowadził w Paryżu.

Dzienniki russkie przytaczają w dalszym ciągu nowe szczegóły o zmienionej redakcji projektu rządowego co do pobierania stempla spadkowego. Jak wiadomo, projektem tym zajmuje się obecnie komisja, pozostająca pod przewodnictwem dyrektora departamentu podatków stałych J. D. Słobodczykowa. Otóż w kwestji tej piszą *Mosk. wied.*:

„Stempel spadkowy, według projektu komisji, pobierany będzie również od ruchomości, znajdujących się za granicą i przechodzących w spadku na poddanych russkich. O każdym takim majątku ruchomym konsulowie russcy obowiązani są donosić ministerjum spraw zagranicznych, które zawiadamia ze swojej strony niezwłocznie ministerjum finansów. To ostatnie komunikuje odpowiednią instrukcję izbom skarbowym, od których zależy już dalsze postępowanie oraz oznaczenie wysokości stempla. Obrachunek ten za pośrednictwem ministerjum spraw zagranicznych dochodzi rąk konsula, który, przy wydawaniu majątku ruchomego spadkobiercom, zatrzymuje przypadający stempel i przesyła go do skarbu. Od sum, pozostających w lokacji w formie długu, jeżeli nie przewyższają one 10% majątku w gotowiźnie, tudzież od zabezpieczonych hypotecznie pretensyj bezterminowych na wszelką sumę stempel spadkowy pobiera się, jak od sumy w gotowiźnie. Od pochodzących w spadku pretensyj cywilnych o sumy oraz od pretensyj, wynikających z wierzytelności, jeżeli suma ich przewyższa 10% masy spadkowej w gotowiźnie, stempel spadkowy pobiera się: a) od wierzytelności, których termin następuje po śmierci spadkodawcy oraz od wydanych bez terminu (na każde żądanie lub na okaziciela), w ciągu miesiąca od chwili oznaczenia wysokości stempla lub od dnia płatności zobowiązań i b) od wierzytelności, których termin upłynął przed śmiercią spadkodawcy, i od pretensyj cywilnych w kwestji wierzytelności, najpóźniej w ciągu miesiąca po otrzymaniu przez spadkobiercę danych wierzytelności lub poszukiwanych sum."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Mińsk gubernjalny 11-go września. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—Na tutejszej wystawie ogrodniczej przyznane zostały nagrody: Bochwicowi za jarzyny i Hollaschowi za kwiaty medale złote; hr. Czapskiemu, pp. Samojle, Sławinowi i Holzbergowi wielkie medale srebrne; Kaszczeńskiemu, Hartinghowi i Łętowskiemu małe srebrne, a p. Dobrowolskiemu list pochwalny za wina z jagód.

HRABIA PARYŻA.

Paryż 11-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Soir*, który pozostaje w stosunkach z rządem, zapewnia, że pochowanie zwłok hrabiego Paryża nastąpi w Dreux. Nieprawdopodobnem jest wszakże, aby książę Orleański przybył na pogrzeb ojca do Francji. *Soleil* orleański powiada, że hrabia Paryża, aczkolwiek nie panował, umożliwił wszakże powrót królestwa, gdyż zjednoczył napowrót monarchistów i pozostawia synowi lepszą sytuację, niż znalazł. *Gazette de France* w artykule, zatytułowanym „*Le roi est mort, vive le roi!*" stwierdza, że wygnanie zabiło wprawdzie Filipa VII-go, ale nie zabiło królestwa. *Jour* republikański chwali hrabiego Paryża za to, że oszczędził Francji nieszczęść rewolucji; francuz powstrzymał w nim pretendenta od niejednego czynu, który mógł wywołać rozlew krwi. Inne dzienniki boją się nierozważnych kroków księcia Orleańskiego. *Liberté* powiada wszakże: Francja nie potrzebuje obawiać się pretendentów, tylko siebie samej; jeżeli stłumi anarchję i utrzyma porządek, może spokojnie patrzyć w przyszłość.

Londyn 11-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczoraj po południu kilka tysięcy osób defilowało przed trumną hr. Paryża.

KATASTROFY KOLEJOWE.

Berlin 11-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Brunświku donoszą, że wczoraj pociąg błyskawiczny Berlin—Kolonja wjechał na dworcu tamtejszym na pusto stojący pociąg. Kilka wagonów podruzgotanych, jeden człowiek zabity. (W ciągu 24-ch godzin drugi wypadek pociągu błyskawicznego! *przyp. red.*).

Paryż 11-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Według ostatnich wiadomości z Apilly, ranionych skutkiem katastrofy pociągu błyskawicznego jest razem 100 osób, z tych 60 lekko. Tych ostatnich przewieziono do lazaretu w St. Quentin. Dwudziestu ciężko rannych leży w Compiegne. Cztery trupy wyjęto już z pod gruzów, pięć innych leży dotąd pod niemi. Pomimo że trzy podruzgotane wagony przeznaczone były do Niemiec, pomiędzy zabitymi znajduje się niemiec tylko jeden. Przyczyną katastrofy było spóźnione wypuszczenie pociągu z Paryża. Naczelnik stacji w Apilly myślał, że będzie miał czas jeszcze do sformowania pociągu miejscowego. Zetknięcie się było tak silnem, że ani jedna z osób siedzących w przednich wagonach nie wyszła bez szwanku. Ciężko raniony maszynista pociągu błyskawicznego miał jeszcze tyle przytomności umysłu, iż zamknął wentyl i przez to zapobiegł wybuchowi pożaru.

FABRYKA TURPINA.

Paryż 11-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Słychać, że Turpin zamierza założyć fabrykę celem wyrabiania wynalezionych przez niego pocisków. Pewna znana osobistość dostarczyła kapitału.

CHOLERA.

Lwów 11-go września. (*T. pr. Kur. War.*) — W ostatnich trzech dniach zachorowało w Galicji na cholerę osób 506, zmarło 292, na Bukowinie zachorowało osób 27, zmarło 22. Od d. 7-go b. m. było we Lwowie 8 wypadków zasłabnięcia, 4 śmierci.

Haga 11-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W dwunastu gminach zachorowało znowu 19 osób, zmarło 16.

NAPAD NA POCIĄG.

Belgrad 11-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Skutkiem napadu na pociąg królewski aresztowano dwunastu podejrzanych chłopów, którzy zeznali, że do wykonania zamachu popchnęli ich radykaliści.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 11-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Admirał Ting, komendant floty chińskiej w zatoce Peczili, który nie umiał przeszkodzić zajęciu przez japończyków wysp, otaczających port Arthur, został zdegradowany. Cesarz chiński odrzucił propozycję Li-Hung-Czanga, aby prosić Rosję i Anglję o pośrednictwo pokojowe.

Londyn 11-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Szangai donoszą, że chińczycy w północnej Korei osaczeni są przez japończyków. W braku żywności muszą zabijać konie kawalerzystów. Wszystkich cudzoziemców, zajętych przy warsztatach okrętowych w Japonji, usunięto. Zdaje się, że japończycy pragną utrzymać w tajemnicy uszkodzenia swoich okrętów.

Londyn 11-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Mikado japoński zamierza udać się do Kirosimy, aby obecnym być przy lądowaniu wojsk. Z Seulu donoszą, że wylewy rzek tamują wszelką akcję wojenną. Pomiędzy wojskiem, zwłaszcza chińskiem, srożą się choroby. Dopływ posiłków chińskich z Mandżurji do Korei ustał, gdyż zaprowiantowanie wojska jest niemożliwem.

Londyn 11-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Szangai donoszą: Władze chińskie usiłowały przeszukać w porcie tamtejszym pocztowy parowiec francuski, sądząc, że znajdują się na nim oficerowie japońscy. Kapitan zagroził przyzwaniem na pomoc francuskiego okrętu wojennego.

Lwów 11-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzisiaj przybędzie tutaj russki *attaché* wojskowy z Wiednia pułkownik Woronin. Arcyksiążę Karol Ludwik przybędzie wraz z małżonką i arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem esteńskim powtórnie dla zwiedzenia wystawy w d. 17-ym b. m.

Lwów 11-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Umarł nagle właściciel słynnej papierni w Sassowie, Weiser.

Wiedeń 11-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Skutkiem zaproszenia cesarza Wilhelma arcyksiążę Karol Stefan, jako kontradmirał, udaje się na manewry floty niemieckiej.

Wiedeń 11-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Orsowy donoszą, że wzdłuż Dunaju płoną lasy.

Paryż 11-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Depesza gubernatora Sudanu francuskiego do ministra kolonji z d. 8-go b. m. powiada, że dłuższy telegram, wysłany przez komendanta w Timbuktu pod dniem 13-ym z. m., nie wspomina nic o wypadkach wojennych. Wiadomość przeto o porażce francuzów jest nieprawdziwa.

Paryż 11-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W poblizkiej miejscowości Malakoff skutkiem nieostrożności nastąpił wybuch. Dwóch robotników zginęło, czterech jest ciężko rannych.

Rzym 11-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Riforma* Crispiego podnosi umowę zawartą pomiędzy rządem włoskim i Watykanem o ustanowieniu samoistnej prefektury apostolskiej dla włoskiej kolonji erytrejskiej, jako fakt wysokiej doniosłości politycznej. Pierwsza to umowa zawarta bezpośrednio pomiędzy rządem a Stolicą Apostolską od lat blizko trzystu. Przedwczesnem byłoby wszakże mówić o pojednaniu; wiele lat jeszcze upłynie do zgładzenia zatargu, którego żadna akcja dyplomatyczna—oprócz kojącego wszystko czasu—nie usunie.

Londyn 11-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Lomboku donoszą, że Mataram zburzone.

Madryt 11-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przy wyborach municypalnych rząd odniósł zwycięstwo.

Sofja 11-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dekret zabraniający debitu *Pester Lloydovi* cofnięto.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu H. Z.* — Specjalnej *Gazety anonsowej* u nas niema; natomiast wychodzi raz na miesiąc *Szczegółowy przewodnik adresowy firm handlowych warszawskich.* Przewodnik ten wydawany jest bezpłatnie. Kantor wydawnictwa: Długa, 28.

— *Panu S. Man.* — Moneta nowożytna, nie może więc mieć wartości numizmatycznej.

— *Panu W. D.*— W Warszawie systemem hydropatycznym można się leczyć w zakładzie dra Dobrzyckiego, Oboźna, 5.

— *Panu W. S. i Czytelnikowi z ul. Złotej.*— Na zasadzie art. 46-go instrukcji dla komisyj poborowych, brak nie mniej, niż dziesięciu zębów w obu szczękach i do ośmiu w jednej, tudzież brak mniejszej liczby zębów przy zepsuciu pozostałych w znacznej liczbie i przy wyraźnych oznakach niedokładnego trawienia, uwalnia od armji czynnej i zalicza do pospolitego ruszenia. Nadto komitet naukowy wojskowo-lekarski, po porozumieniu się z radą lekarską ministerjum spraw wewnętrznych, orzekł, że zamieszczone w końcu punktu 46-go omówienie „z wyraźnemi oznakami niedokładnego trawienia" powinno być stosowane do całego punktu, t. j. że odnosi się zarówno do popisowych, którym brak 10-iu lub 8-iu zębów, jak i do tych, którym brak mniejszej ich liczby.

— *Handlowcowi.*—Świadectwo z ukończenia szkoły niedzielno-handlowej jest zamałą kwalifikacją naukową, aby można było odbyć powinność wojskową w charakterze ochotnika. Świadectwo to dla popisowego, wziętego z poboru, daje przywileje 3-ej kategorji. Jako urodzony dnia 21-go lipca roku 1877-go, do losowania powołany pan będzie w r. 1898-ym.

— *Stałej mieszkance na wsi.* — 1) Najlepiej obmywać twarz i ręce czystą zimną wodą. 2) Na początek „Szkoła na fortepian" Z. Noskowskiego, a następnie „Wielka teoretyczno-praktyczna szkoła na fortepian" Leberta i Sztarka w opracowaniu Żeleńskiego i Strobla, dwie części, rs. 5. 3) Nie wiemy.

— *Ciemnemu.* —Wł. Sabowski „Wzorowy sekretarz", rs. 2. Podręczników francuskich tej treści do wyboru znajdzie sz. pan dostateczną ilość w każdej księgarni. S. S. Będzikiewicz: „O naszem gospodarstwie rybnem", kop. 20. Girdwoyń: „Łodzie rybackie", kop. 75, „Projekt gospodarstwa rybnego", kop. 75. A. Helim „Sztuczna hodowla ryb", kop. 60; Ant. Strzelecki i L. Bratyński „Gospodarstwo rybne i urządzenie stawów", rs. 2.—W przedmiocie chmielu następujące prace: M. Kokurewicz „O uprawie chmielu", kop. 40; S. Monasterski „Uprawa chmielu", kop. 50; Saher „Praktyczna uprawa chmielu", rs. 1.50.

— *Panu W. Gurow.*— Przypuszczamy, że w danym wypadku zdarzyło się nieporozumienie, gdyż po trzech latach Towarzystwo „Przezorność" zwraca wszystkie składki, wniesione przy

ubezpieczeniu kapitału dla nieletnich w razie śmierci nieletniego; przy wykupie zaś polisy Towarzystwo to po trzech latach wypłaca zrywającemu umowę sumę, z góry oznaczoną w polisie, którą zawierający umowę ma przy niej piśmiennie oznaczoną. Jeżeli więc ajent utrzymywał, że Towarzystwo wypłaci wszystkie składki po upływie lat trzech w razie śmierci pańskiego dziecka, to jest w porządku. Co do odpowiedzialności ajentów w ogóle za wprowadzenie w błąd publiczności, to ona niewątpliwie istnieje, a to przedewszystkiem przed samem Towarzystwem, które ma interes w zawieraniu ubezpieczeń solidnych, stronom wchodzącym w umowę dogodniejszych, a więc mających szanse istnienia trwałego.

— *Panu doktorowi Ch.*— Jak dotąd, wiemy tylko o terminie do d. 15-go października.

— *Matce z Warszawy.*— Na „Tułacza" może sz. pani śmiało córkę zaprowadzić.

— *Panu Stefanowi.*—Zola nigdy „akademikiem" nie był.

— *Nie-antysemicie.*—Kontrolę w tym względzie prowadzimy już od dość dawna. Skoro wszelkie dane będziemy mieli zgromadzone, zaczniemy ogłaszanie ich w druku.

— *Panu T. K. z ul. Długiej.*—Adres inż. A. w Antwerpji: 46 rue Rodolphe.

— *Jednemu z wielu.* — O jeden wypadek i to z powodu niedoświadczenia pasażerki nie możemy wytaczać kolei procesu w druku.

— *Redakcji „Lodzer Tageblattu"*. — Winszujemy kompetencji, tak świetnie ujawnionej w artykule o Werkach w numerze 193-im!

— *Stałemu prenumeratarowi.* — Młodej panience stanowczo nie przystoi *samej* zwiedzać lokale do wynajęcia.

— *Panu A. S. Fr.* — Przy sposobności wzmiankę tę uzupełnimy.

— *Pani K. Sz., stałej prenumeratorce.* — Prosimy o wskazanie numerów domu i mieszkania. Bez sprawdzenia faktu opisywać nie możemy.

— *Panu K. K.* — Podania w sprawach kasy Mianowskiego można wnosić na ręce jej sekretarza, p. St. Libickiego, kierownika *Gaz. sądowej*, Złota, 44.

— *„Turbulentus."*— Wszelkie szczegóły, dotyczące ulg familijnych przy powinności wojskowej, znajdzie sz. pan w specjalnej broszurze, wydanej staraniem *Gazety świątecznej* p. t. „Prawo o służbie wojskowej", cena kop. 10.

— *Prenumeratorowi z ul. Pawiej.*—Ks. Franc. Ks. Malinowski: „Gramatyka sanskrytu, porównanego z językiem starosłowiańskim i polskim na podstawie gramatyki sanskryckiej F. Boppa".—Jak dotąd, najlepszy jest „Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski" Booch-Arkossy'ego, cena za obie części rs. 11. — Dzieła Lelewela, Szujskiego, Ad. Morawskiego i t. d.

— *Stałemu prenumeratorowi z prowincji.* — Listę uczniów, którzy w r. b. ukończyli zakłady naukowe w Warszawie, podaliśmy we właściwym czasie, t. j. w czerwcu i na początku lipca, powtarzać więc jej obecnie nie możemy.

— *Panu Juljanowi W.* — „Skorowidz dawnych monet" Zagórskiego. Jeżeli zaś chodzi o ceny amatorskie numizmatów, „Podręcznik numizmatyczny" Józefa hr. Tyszkiewicza, cena kop. 90. Jako dopełnienie katalogi Bolcewicza.

— *Panu Ben.*—Szczegółowego adresu wymieniać nie potrzeba, korespondencję może sz. pan wprost adresować do konsulatu.

— *Panu czy pani X. N.*— Zarząd schronienia dla nauczycielek mieści się przy ul. Zielnej w domu pod № 9-ym, zakład zaś w Królikarni i pozostaje pod zarządem księżnej Marji Woronieckiej.

— *Panu Józefowi Kow.* — Na każdym bilecie pożyczki premjowej wydrukowano termin ostatniego ciągnienia, który to termin wskazuje zarazem zakończenie pożyczki.

— *Staremu prenumeratorowi w Kutnie.*—O ile wykazuje tabela urzędowa, nadesłane numery listów zastawnych dotąd z koła losowego nie wyszły.

— *Panu S. Szön.*—Trojak „Z miedzi krajowej" z r. 1827-go, jeżeli jest z literami J. B., wart kop. 10, jeżeli zaś z literami F. H.—rs. 5.

— *Panu Romanowi z Nowolipia.* — Monety, których odbitki otrzymaliśmy, są bez wartości numizmatycznej.

— *Ochotnikowi austrjackiemu.*—O warunkach najdokładniej poinformuje się sz. pan w konsulacie.

— *Panu J. S., stałemu prenumeratorowi.*—Adresu nie znamy.

— *Kandydatowi do szkoły handlowej.* — Wieś i dobra Koenigsdorf-Jastrząb leżą w powiecie rybnickim na Szląsku pruskim.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 11-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)*—

Ruble w gotówce **221 35** (wczoraj 221.10)

Ruble na dostawę **221 50** (wczoraj 221.25)

Giełda.

Warszawa, 11-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam kursy 221.25 i 221.50, co się równa kursom 45.20 i 45.15 bez kosztów, gdy Petersburg, z powodu uroczystego święta galowego, taksacyj nie nadesłał. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.37½ (odpowiadającym kursowi 220.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.27½ (t. j. 220.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w połowie listopada r. b. po 45.50, w końcu października r. b. po 45.45 i 45.42½ oraz w końcu b. m. po 45.40.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.37½, 45.35, 45.32½, 45.30 i 45.27½, przy kursie zasadniczym 45.30. **Londyn** krótki brano po 9.20. Za **Paryż** krótki osiągano 36.65. **Wiedeń** krótki oddawano po 74.50.

Z końcem giełdy **żądano:** za Berlin krótki 45.47½, za Londyn krótki 9.22, za Paryż krótki 36.75 i za Wiedeń krótki 74.70.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1¾%, w Londynie ⅝%, w Paryżu ⅝% i w Wiedniu 3½% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.25 i po 96.75, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek 4% wewnętrznych nie dotykano.

Otrzymano za 60,000 4% renty państwowej po 94.75.

Listy 4½% **zastawne ziemskie starano się umieścić** po 100.20, a zapłacono za kilka tysięcy rubli po 99.90.

Listy 5% **zastawne miasta Warszawy ofiarowano po** 101.60 trzy ostatnie serje, a nabyto kilka tysięcy rubli najmłodszej serji po 101.30 i 101.40.

Listy 5% zastawne m. Łodzi żądano po 100.20, za wszystkie serje, bez odbiorców.

Akcje były dziś w żywym ruchu, przy tendencji mocnej. Kupiono kilkanaście akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 1850 i 1852.50, Kupiono kilkanaście starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 485 i 486, oraz kilkadziesiąt młodych akcyj tegoż Banku po 323.50. Nabyto kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego po 422, 421 i 420. Ulokowano kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 842.50. Wzięto kilkaset sztuk akcyj Towarz. zakładów górniczych Starachowickich po 227, 228, 229, 230 i 230.50, oraz kilkadziesiąt z dostawą w końcu października r. b. po 232.—. Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 610, 612, 612.50 i 613, oraz kilkanaście z dostawą w końcu b. m. po 615. Zbyto około stu akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego po 440, 440.50 i 441, oraz kilkadziesiąt sztuk z dostawą w końcu b. m. po 442.50. Za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich otrzymano po 142.75 i 143.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.48½.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. —.—, marki w gotówce po 45.75 kop., guldeny w gotówce po 75.— kop. i franki w gotówce po 37.— kop.

Dziś, z powodu uroczystego święta galowego ceduły urzędowej nie będzie.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.12 do 11.15 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.85 do rs. 8.87½—2%. Liczne zapotrzebowania. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Informacje.

— **Cukier.** Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod d. 8-ym września r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: spekulant sprzedał spekulantowi 6000 pudów z odbiorem na stacji Oratowo na sierpień po rs. 4.22½; spekulant Brodzkiemu 43,000 pudów na stacji Kodyma na sierpień po rs. 4.29 z zapłatą po sześciu miesiącach; Mańkowski Bankowi russkiemu 40,000 pud. na st. Krzyżopol na sierpień po rs. 4.15 i 15,000 pud. na st. Proskurowo na sierpień po rs. 4.15; Jałtuszki spekulantowi 9000 pudów na st. Komarowce na sierpień po rs. 4.15.

Z przyszłej produkcji sprzedano: Topory Brodzkiemu 50,000 pud. na stacji Zarudyńce na wrzesień-grudzień po rs. 4.55 z zapłatą po siedmiu miesiącach; Tereszczenko spekulantowi 20,000 pudów na st. Funduklejówka na kwiecień-czerwiec po rs. 4.70 z zadatkiem 50 k. i 50,000 pud. na st. Browki na wrzesień-grudzień po rs. 4.55 z zapłatą po sześciu miesiącach; Gródek spekulantowi 20,400 pud. na st. Proskurowo na maj-czerwiec po rs. 4.65 z zadatkiem 50 kop.; Kamionka Mirkinowi 12,000 pudów na st. Kamionka na październik-czerwiec po rs. 4.55 z zadatkiem 25 kop.; Spiczyńce spekulantowi 10,200 pud. na st. Pohrebyszcze na maj-czerwiec po rs. 4.72½; Kaczała Mirkinowi 10,200 pudów na st. Browki na maj-czerwiec po rs. 4.70 z zadatkiem 20 kop.; spekulanci spekulantom 6000 pud. na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.80 z zadatkiem 15 kop., 10,200 pud. na st. Browki na maj-czerwiec po rs. 4.76 z zadatkiem 15 kop. i 10,200 pud. na st. Proskurowo na maj-czerwiec po rs. 4.76 z zadatkiem 15 kop.; Mańkowski spekulantowi 50,000 pud. na st. Krzyżopol na listopad-czerwiec po rs. 4.57½ z zadatkiem 20 kop.; Jaropowce spekulantowi 10,200 pud. na st. Browki na grudzień-styczeń po rs. 4.50 z zadatkiem 25 kop. i 10,200 pud. na st. Browki na listopad-styczeń po rs. 4.50 z zadatkiem 25 kop.; Turbow spekulantowi 20,400 pud. na st. Kalinowka na maj-czerwiec po rs. 4.75 z zadatkiem 40 kop.; spekulant spekulantowi 10,000 pud. na st. Krzyżopol na listopad-czerwiec po rs. 4.65.

Świadectw wywozowych sprzedano: fabrykant fabrykantowi na 10,000 pudów cukru na sierpień po rs. 1.45 i na 30,000 pud. na listopad po rs. 1.12½; Brodzki spekulantowi na 20,000 pud. na grudzień-styczeń po rs. 1.12½ w stosunku puda.

— **Z Niżnego Nowgorodu** piszą, iż niezmiernie obfitym w r. b. jest dowóz witrjoleju na jarmark, skutkiem czego ceny tego artykułu znajdują się pod naciskiem. Natomiast najważniejsze materjały do fabrykacji witrjoleju: salpetra i siarka, są dość drogie i nie dają powodu do tak tanich cen tego produktu. Fabrykanci witrjoleju (w górnym okręgu Wołgi, gub. jarosławska) są tak zniechęceni, iż mówią o zaniechaniu fabrykacji. Fabrykanci sody skarżą się również, iż istniejące trzy fabryki są podobno w stanie pokryć zupełnie potrzeby, zbyt ich jednakże uszczupla współzawodnictwo zagranicy. Gdy cena na jarmarku wynosi 190 kop., w Petersburgu, który przecież daleki fracht od Kamy ponosić musi, nie jest wyższa nad 160 kop., a to z tego powodu, iż kupcy tamtejsi, przy zakupach w fabrykach russkich, przyjmują za zasadę ceny, ofiarowane przez zagranicę. W ogóle jednak można powiedzieć, iż przemysł chemiczny w Rosji, pomimo pewnych przeszkód, jest w dobrym rozwoju.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 11 września r. b. — Dowóz zboża mały, usposobienie chwiejne. Pszenicy dowieziono 400 korcy, z których wyborowej sprzedano 120 korcy po 4.80 i 200 korcy białej po 4.70, niższemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta ofiarowano 400 korcy, wyborowego 200 korcy po 3.25 sprzedawano, średniego 200 korcy po 3.15. Owsa 600 korcy przeważnie z próbek po 1.85 do 2.85 wedle gatunku rozprzedano. Siano po 25 do 35 kop., słoma po 18 kop. za pud była płaconą.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 11-go września r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	2 wagonów
Owsa	1 „	1 „	93 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	1 „	28 „
Kaszy jaglanej	— „	— „	88 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	— „
Ryżu	— „	— „	— „
Pszenicy	1 „	— „	4 „
Jęczmienia	— „	— „	59 „
Grochu	— „	— „	1 „
Gryki	— „	— „	8 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	— „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	8 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	— „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	2 wagonów	2 wag.	288 wagonów

Skóry. Na rynku skór wołowych nie zaszły żadne zmiany. Dostawy bydła są jednakowo obfite, a pokup dobry. Płacono za rs. 7.50 do 12 i 13, przy poszukiwaniu skór grubych i ciężkich. Na wagę za funt skór nieoczyszczonych z rogami płacono do 9½ kop., w sztukach lekkich 60 do 65-funtowych i więcej, do 11½ kop. w sztukach ciężkich do 85 funtów ważących. Skóry oczyszczone bez rogów o 1 kop. na funcie drożej, przy zachowaniu tego samego stopniowania względnie do grubości i wagi całej sztuki. Skórki cielęce mocniej, zapotrzebowanie zaczyna się wzmacniać. Zwyżka wynosi 25 do 30 kop. na pudzie, płacono rs. 16.75 do rs. 18 za pud względnie do gatunku. Przewidują dalszą zwyżkę. Skóry końskie mocno, bez zmiany.

Groch i bobik. Popyt na groch i bobik w ostatnich czasach—jak piszą z gubernji lubelskiej—ożywił się znacznie. Handlarze małomiasteczkowi nabywają wymienione produkty chętnie, stosunkowo po cenach zwyżkowych i wywożą do Pruss.

Zasiewy lnu. Według wiadomości zebranych przez „Torg. Prom. Gaz.", zasiewy lnu, skutkiem pięknej pogody, jaka trwała przez cały lipiec przedstawiają się wszędzie obiecująco. Okres kwitnięcia rozpoczęty w pierwszych dniach sierpnia przeszedł również pomyślnie. Tylko w gub. pskowskiej w czasie kwitnięcia spadłe deszcze wpłynęły ujemnie na stan zasiewów. Do wyrzynania lnu przystąpiono już w drugiej połowie sierpnia w niektórych okolicach. W ogóle tegoroczny urodzaj lnu okazuje się lepszym niż w roku zeszłym.

Rzepak miał usposobienie w dalszym ciągu wyczekujące, a wobec bezzmiennie nizkich notowań na targach zagranicznych, za większe ilości rzepaku (raps) wyżej, niż rs. 6.70 i za rzepak zimowy rs. 6.50 osiągnąć nie można. Za mniejsze partje na prowincji małe olejarnie płaciły wyżej o 20 do 30 kop. na korcu.

Konopie nie wykazują prawie wcale ruchu w tygodniu ubiegłym. Przy zapasach bardzo średnich i dostawach niewielkich, popyt również nie jest zbyt natarczywy. Wobec tego niewielkie ilości jakie są do dyspozycji okazują się zupełnie dostatecznemi, przy nader ograniczonym ruchu handlowym, ceny pozostają niezmienione.

Cyna Straits Ł. 71.15. **U nas płacą za Banca 33 kop. Australska 32½ kop.**

Królewiec, 1-go września. — Notowania za zboże tranzytowe: Pszenica piękna biała bez zmiany, inna słabiej, żółta 64 kop., kubanka 63 kop., czerwona 57—64 kop., licha 54—55 kop. żyto bez zmiany, stare 52 kop. Kukurydza bez zmiany, 45—58 kop. Jęczmień bez zmiany, drobny 45 kop., pastewny 43 kop. Owies słabo, 59 kop. Groch spokojnie, Wiktorja 93 kop. Bób bez zmiany, końskі 72 do 73 kop. Soczewica drobna 62 kop. Siemię lniane najpiękniejsze 137 do 140 kop., piękne 112—121 kop. Rzepak bez zmiany, 97—104 kop., spleśniały 93 kop., wysiewny 67 kop. Raps 110 kop. Lnica 78 kop. Łopucha 71 kop. Gorczyca żółta 140 kop. Otręby pszenne z ościami 40 kop. za pud.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 10-go września r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 9-go g. 9 w.	747.7	95	Cisza	10.6	=	8.4
D. 10-go g. 7 r.	749.1	99	PnW	9.5	=	7.6
„ g. 1 pp.	750.8	81	Cisza	12.5	=	10.0

W ciągu d. 9-go b. m.: Temperatura najniższa C. 8.2=R. 6.5; „ najwyższa C. 11.6=R. 9.2; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dziunki list odebrałam. Michałowi wysłałam. Pisz detalicznie.—Lutuch. 4077

— Goethe.—Co za nonsens. Bójże się Boga tak bez żadnego powodu taka odpowiedź. Czy zasłużyłem na to? Ja nie wiem dokąd idę i gdzie jak długo zabawię. Więc do widzenia na wiosnę.—Twój. 4092

Nauka i wychowanie.

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

A.) Zakład specjalny Natalji Tisserant, wykwalifikowanej mistrzyni przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego w Warszawie, Wspólna 24. Wykład praktyczny, oryginalną metodą Worth'a i pierwszorzędnych szkól paryzkich, z zastosowaniem do estetyki mody. Po ukończeniu nauki kroju i szycia, i po złożonym egzaminie, uczennice otrzymują patenty cechowe, z urzędu zgromadzenia starszych. Pensjonat przy szkole, oraz pracownią sukien i okryć egzystującą od 1880 r. 33121

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej pod zarządem pani Clavel: Świętokrzyzka 17. 1391r

Angielki bony, znające francuzczyznę, żądają posad. Ulica Mazowiecka № 11. Biuro Marka. 33078

Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska № 9. Bona polka freblówka, oraz bony niemki znajdą natychmiastowe pomieszczenie. 33428

Do wspólnej nauki za cenę umiarkowaną potrzebuje się panienki od 9 do 12 lat. Wiadomość: Hoża 9, miesz. 39. Tam udzielają też lekcyj muzyki. 32144

Francuzka z patentem poszukuje stałego miejsca lub demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. M. D. G. 33306

Gimnazistka ukończona (matematyka, niemiecki) obecnie uczennica konserwatorjum poszukuje lekcyj przedmiotów gimnazjalnych, muzyki, mogą być za obiady. Oferty pod „obiady” przyjmuje Kurjer. 33358

Gruntownie przysposabiam do wszelkich klas z uwzględnieniem rozwoju umysłowego, przyjmuję korepetycję. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Egzamina“. 33366

Konwersacja francuska i niemiecka, korespondencja handlowa. Nowy-Świat 59, mieszkania 15. 33024

Kursa dla wychowawczyń, bon. Zakład Joanny Piastuszkiewicz. Pensjonarki, dzieci przyjmuję. Marszałkowska 149. 32511

Kto zechce udzielać lekcyj w polskim i niemieckim języku, niech składa swój adres w Kurjerze Warszaw. pod lit. A. D. C. 33287

Korepetytora ruskiego poszukuję, Kapucyńska 5, m. 19, od 5-ej po poł. 33393

Lekcyj francuzkiego, polskiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Tamże pomieszczenie dla panienki kształcącej się 6 rs. miesięcznie. Chmielna 28, m. 8. 33409

Lekcje fortepianu, skrzypiec, harmonji udzielam przystępnie systemem Konserwatorjum. Poszukuję korepetytora za lekcje muzyki. Nowy-Świat 1—12. 32605

Młoda osoba z wyższą muzyką i francuzkim, poszukuje lekcyj, cena umiarkowana. Hoża 9, m. 46. 33330

Nauczyciel muzyki fortepianowej teoretycznej udziela lekcyj niedrogo. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Muzyka”, 33340

Nauczycielka znająca francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat № 21, m. 15. 33357

Nauczcyielka posiadająca język francuzki niemiecki i muzykę, potrzebna jest na wieś niedaleko Warszawy, do jednej panienki. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim 10. 33303

Nauczycielka — (patent wyższy, konwer. franc. muzyka), poszukuje korepetycyj, lekcyj, demi-place, M. Hoża 9—48. 33406

Nauczycielka muzyki z patentem konserwatorjum udziela lekcyj. Hoża 50, miesz. 5, od 10-ej do 12-ej w południe. 33419

Nauczycielka z patentem konserwatorjum poszukuje lekcji muzyki. Wspólna № 37—8, od 10—12. 33387

Nauczycielka zdolna, doświadczona poszukuje jednego chłopczyka do wspólnego przygotowania do gimnazjum. Żórawia 47, mieszkania 23. 33239

Nauczycielka z muzyką i językami potrzebna na wieś. Miodowa 12, m. 14. 33282

Nauczycielka z francuskim, muzyką poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Długa 10, mieszkania 40. 33016

Nauczycielka, izraelitka, z wyższym patentem, posiadająca języki nowożytne, poszukuje kondycji w Warszawie lub na prowincyj. Oferty sub „Kondycja” przyjmuje Kurjer. 31801

Nauczycielka z patentem wyższym szuka lekcyj geografji i historji; może ułożyć się za mieszkanie i utrzymanie, Krakowskie-Przedmieście 5—25, od 3-ej do 7-ej. 32901

Nauczycielka z świadectwem konserwatorjum udziela muzyki i teorji, przygotowuje do konserwatorjum. Hoża 34, m. 11, od 12 do 2 po poł. 32551

Nauczyciel z atestatem ukończenia seminarjum Nauczycielskiego, russki, pragnie wykładać w niższych zakładach prywatnych, oraz przyjmie korepetycje. Piękna 31, m. 1. 33001

Nauczycielka z wyższym patentem, z konwersacją francuzką i ruską, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Żórawia 47, m. 15. 32915

Nauczycielka wyższa matematyki udziela lekcyj, korepetycyj. Leszno № 49, mieszkania 20. 32479

Nauczyciel z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcyj lub korepetycyj w Warszawie. Marszałkowska № 133, skład kapeluszy. 32853

Ofiaruję pokój za lekcje muzyki. Koszykowa 37, m. 10. 32918

Potrzebna francuzka młoda żywego charakteru do siedmioletniej dziewczynki na przychodnią. Aleja Róż № 10, od 4—7-ej. 33304

Potrzebny nauczyciel rysunków i kaligrafji do 4-ro klasowej szkoły miejskiej na prowincyj. Wiadomość: Zgoda 6, m. 5, od 3—5 i od 8-ej po południu. 33371

Potrzebnym jest korepetytor dla ucznia klasy pierwszej. Ul. Twarda № 24, mieszkania 31. 33415

Potrzebna nauczycielka na wieś. Znajomość języka francuzkiego wymagalna. Wiadomość: Topiel № 14, m. 13. 33347

Potrzebny korepetytor ruski student. Żórawia № 8, m. 3, od 4—6-ej. 33328

Rodowita francuzka wykształcona, poszukuje lekcyj konwersacyj. Jerozolimska № 76, mieszkania 7. 33368

Szkoła rzemiosł żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Zapisy przyjmuje na krój sukien, bielizny, szycie, stroje, pończosznictwo, haft, rękawicznictwo, krawaty, rysunki, malowanie, wypalanie, introligatorstwo, tkactwo. Pensjonarki przyjmuje. 31935

Szkoła kroju szycia Jadwigi Wojtkiewicz wykwalifikowanej przez urząd starszych zgromadzenia krawieckiego przyjmuje uczennice, patenta wydaję. Tamże pracownia sukien okryć, Świętokrzyzka 7. 33179

Stancja dla uczennic gimnazjum, z korepetycją, lekcjami wyższej muzyki, konwersacją francuską. Opieka troskliwa zapewnia się. Hoża 34, m. 11, od 12 do 2-ej. 32552

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, lub korepetycyj. Krucza 31, u stróża. 33035

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycji. Oferty: kantor Kurjera przyjmuje „Franciszkowi”. 3.202

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj, lub kondycyj. Świętojerska 16, mieszkania 57. 33203

Szukam pomieszczenia w rodzinie inteligentnej, gdzie są małe dzieci, dla dziewczynki sześcioletniej, dodrze wychowanej, za skromne wynagrodzenie. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer pod „Rodzina”. 33374

Student uniwersytetu izraelita poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Karmelicka № 3, mieszkania 16. 33343

Stancja z pozwolenia władzy dla panienek uczęszczających do gimnazjum, pomoc w nauce, konwersacja francuzka i niemiecka. Marszałkowska 140, m. 5, od 1—4. 33318

Student matematyk, posiadający francuski i niemiecki (teoretycznie), poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hortensja 5—25. 33294

Student 4 kursu poszukuje korepetycyj. Oferty w Kurjerze dla „4-ty kurs”. 33362

Szkoła kroju i szycia Skwareckiej dyplomowanej uczennicy Abl a Goubaud dyrektora pierwszej szkoły kroju w Paryżu. Plac św. Aleksandra 14. Zapis uczennic codziennie, przy szkole pracownia sukien. 33439

Uczennica konserwatorjum udziela lekcje muzyki w domu i na mieście, warunki przystępne. Krucza 42—7. 33486

Wdowa z patentem Maryjskiego Instytutu przyjmuje na stancję panienki uczęszczające do gimnazjum lub na pensje. Korepetycja i lekcje muzyki. Złota № 4, m. 16. 32686

Zakład freblowski Antoniny Lewowej, Senatorska 42, plac Resursy Kupieckiej. Zapis codziennie od 9-ej do 3-ej. 32650

Z upoważnienia władzy szkolnej, w bliskości gimnazjum 5-go stancja dla uczni klas wyższych z wszelkiemi wymaganiami. Ulica Hoża 48—10. Tamże przyjmuje się uczni szkół prywatnych. 32847

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Tylko przez kantor komisowy Niecała 9, dawniej Nowosenatorska, można właściwie dobrać osoby do różnych zajęć: rządców, leśniczych, ogrodników, inżenierów, mechaników, gorzelników, buchalterów, magazynierów, chemików, kasjerki, sklepowe, gospodynie, bony, froeblówki. 33385

Bona, francuzka, z szyciem poszukuje miejsca. Berga 6, m. 14. 33345

Były student uniwersytetu ze świadectwem nauczycielskiem poszukuje kondycji na wsi lub w Warszawie. Łaskawe oferty nadsyłać Radzikowski, przez Dorohusk, w Swierżach. 32285

Dwie francuzki, mające wolne godziny, poszukują zajęcia w domu lub na mieście. Nowy-Świat 21—28. 33365

Dwie młode panienki poszukują miejsc do sklepu, jedna posiada języki francuski i niemiecki. Kapitulna № 5, m. 19. 33466

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Piękna 21, m. 6, 4—5-ej. 32332

Francuzka urodzona paryżanka poszukuje zajęcia do konwersacji. Złota 22, m. 1. 333 9

Francuzka szuka miejsca w Warszawie. Szpitalna № 12, m. 8. 33314

Gorzelany postępowy technolog oszczędzający słód, posiadający patent, gwarancję, poszukuje posady. Kantor komisowy. Niecała № 9. 33309

Kobieta znająca dobrze fach szewcki poszukuje zajęcia w sklepie szewckim. Ul. Hoża № 49, m. 4 dla „Kazimiery”. 33380

Młody człowiek, izraelita, posiadający chlubne świadectwa, ładnie piszący, znający języki: russki, polski i niemiecki i obznajmiony z czynnościami biurowemi, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia u pp. adwokatów lub w kantorze, w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty: Kurjer Warszawski pod „Czynności biurowe”. 33367

Młoda osoba z polskim, russkim, francuskim niemieckim, muzyką i śpiewem, poszukuje zajęcia na godziny. Wiadomość 10—12 codziennie, Wspólna 4, m. 7. 33449

Młody człowiek (kurlandczyk) poszukuje miejsca pomocnika buchaltera lub magazyniera. Oferty pod J. S. przyjmuje Biuro ogłoszeń Piotrowski i S-ka Senatorska 26. 33444

Osoba w średnim wieku życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu. Leszno 58, mieszkania 1. 33290

Osoba poszukuje miejsca, umiejąca doskonale szyć bieliznę, krawieczyznę, może się zająć domem, z dobremi świadectwami. Ulica Szeroki Dunaj 5, mieszk. 13, trzecie piętro. 33427

Osoba starsza, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do dzieci lub do zajęcia domem, Elektoralna 31, m. 11. 33397

Ogrodnik dobrze uzdolniony w swoim fachu, kawaler, poszukuje posady zaraz. Oferty składać proszę pod lit. M. M. A. w kantorze Kurjera Warsz. 33188

Osoba z prowincji, znająca języki, poszukuje miejsca do dzieci. Świętojańska 3, m. 5, drugie piętro. 33172

Panienka znająca krój, szycie, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Wiadomość Nowy-Świat 8, m. 25. 33363

Przepisuje szybko, czytelnie, młody człowiek z wykształceniem gimnazjalnem, który naglą̨co prosi o pracę. Jerozolimska № 74, m. 15. 33316

Woźny niewymagający, rekomendacja poważna, świadectwa wzorowe. — Marjensztadt 3, mieszkania 11. 33266

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Aleja Jerozolimska 84—9. 33412

Paryżanin poszukuje korespondencji lub innego zajęcia od 9-ej do 2-ej. Tamże obiady dla dam od 25 kop. Krucza 24, m. 13. 33299

Paryżanka wykształcona szuka zajęcia na godziny i obiadów. Wspólna 10, mieszkania 5, stróż. 33390

Pośrednikowi wynagrodzenie. Rządztwa za mieszkanie poszukuje odpowiedzialny nauczyciel, doświadczony też korespondent niemiecki, francuski. Pawia 83—10. 32933

Poszukuje posady ogrodnik w średnim wieku, posiadający chlubne świadectwa, patent z ukończenia botaniki, pomologji. — Marjensztadt 19—16. 32712

Rządca gospodarczy, praktyk, poszukuje pracy, świadectwa 20-letnie od osób wiarogodnych. Wiadomość: Mazowiecka № 11, mieszkania 13. 32034

Służąca umiejąca smacznie gotować, porządnie sprzątać, poszukuje od kwartału miejsca do dwojga państwa. Piękna 44, stróż. 33323

Tapicer Ołtuszewski poszukuje roboty w domach prywatnych. Wspólna № 7. 33260

Uzdolniona krawcowa szuka zajęcia w domu prywatnym. Oferty kjosk róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 33321

Wdowa po urzędniku poszukuje miejsca do gospodarstwa albo zaopiekowania się dziećmi. Elektoralna № 3, w sklepie z pieczywem, od 2—5 po południu. 33286

Wykształcona francuska, znająca kilka języków, ma parę godzin wolnych. Chłodna 35, m. 7. 33387

Znam krój i krawieczczyznę, poszukuję domu prywatnego. Wiślana 2, m. 1. 33426

Znam krój, szycie, pragnę miejsca na wieś. Nowowiejska 24, m. 15. 33311

b) Zaofiarowane.

A) Potrzebna zaraz fryzjerka, umiejąca dobrze czesać damy i znająca wszelkie wyroby fryzjerskie, na wyjazd do Kazania. Wiadomość ulica Karmelicka № 14, mieszkania 6, od godziny 12-ej do 1-ej. 33399

A) Tapicerskich czeladzi potrzeba, wynagrodzenie dobre. Sala licytacyjna Królewska 12. 33381

Angielski korespondent potrzebny na godziny. Oferty pod „Anglik" przyjmuje kantor tego pisma. 33346

A) 200 rubli i więcej za wyrobienie posady młodemu człowiekowi, wymagania skromne. Oferty kantor Kurjera Warszawskiego dla „200 G." 83489

Czeladnik ślusarski zdolny na roboty warsztatowe znajdzie stałe zajęcie. Wiad. Hoża 64. 33295

Czeladnik introligatorski do W. Krensch potrzebny. Żabia 4. 33351

Dam mieszkanie za usługę. Daniłowiczowska 8, m. 21. 33464

Daleszyńska, Marszałkowska 129. Potrzebne panny do krawieczczyzny. 32924

Do fotografji Klebanowskiego w Radomiu potrzebny będzie od 1-go października operator, umiejący też retuszować. Zgłaszający się listownie raczą przy podaniu warunków zacytować miejsce dotychczasowej pracy. 30515

Do magazynu kapeluszy potrzebne są dziewczynki do nauki. Marszałkowska 142, mieszkania 3. 32635

Kucharka z dobremi świadectwami, potrzebna na przychodnią. Hoża 21, mieszkania 13. 33332

Maszynistki do bielizny męzkiej potrzebne. Wolska № 24, m. 29. 33338

Młody człowiek, piszący ortograficznie po russku, może znaleźć zaraz zajęcie u prawnika od godz. 5-ej do 7-ej po południu. Oferty własnoręczne z warunkami składać w Kurjerze pod „Dependent". 33373

Osoba znająca dokładnie krój bielizny znajdzie stałe zajęcie w magazynie E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, oraz zdolne maszynistki i podręczne. Uczennica z całkowitem utrzymaniem. 33168

Potrzebne są panny do staników i spódnic oraz kuśnierka. Sienna 21, m. 11. 32646

Potrzebna kompletnie zdolna spódniczarka. Leszno 27—21. 33313

Potrzebne maszynistki i uczennice do bielizny. Aleksandrja 19, m. 4. 33312

Panny podręczne i uczennice do krawieczczyzny, potrzebne są zaraz. Żórawia 29, m. 6. 33335

Potrzebne zdolne spódniczarki i uczennice. Niecała № 5. 33457

Potrzebne panienki do krawieczczyzny, zdolne i do nauki. Orla 10, m. 16. 33459

Potrzebne uczennice do krawieczczyzny, Pańska 29, m. 2. 33483

Potrzebna jest francuzka do 8-o letniego chłopczyka. Wilcza № 41, m. 1, od 4 do 5-ej. 33478

Panny do haftu potrzebne. Chłodna 23, m. 16. 33473

Potrzebna jest zdolna sklepowa do magazynu okryć damskich. Niecała 14. 33470

Potrzebna dziewczynka do krawieczczyzny z dobrym początkiem, zaraz płatna. Zielna № 2, m. 4. 33405

Panny umiejące krawieczczyznę, potrzebne zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 69, m. 5. 33408

Potrzebna jest panna do szykowania drobiazgów. Kanonja 20, mieszk. 3. 33503

Potrzebne staniczarki podręczne. — Muranowska 41—2. 33461

Potrzebny uczeń do cukierni od 13—14 lat. Bielańska 22. 33480

Potrzebne są do krawieczczyzny podręczne i do nauki. Miodowa № 10, m. 10. 33476

Potrzebna zaraz kucharka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do domu prywatnego. Pensja rs. 10 miesięcznie. Wiadomość, Freta № 26, m. 12. 33488

Poszukuje się robotników obznajmionych ze złoceniem szkieł do ramek. Wiadomość, Walter Pilgrim, Zielna 41. 33353

Potrzebna zaraz do pracowni sukien osoba, doskonale znająca krój i szycie sukien, za znaczną pensję i całodzienne utrzymanie. Stałe zajęcie cały rok. Długa 27, mieszkania 19. 33359

Panny zdatne do spódnic, potrzebne są zaraz. Marszałkowska 136. Stankiewicz. 33436

Potrzebne są uczennice do robót włóczkowych, po miesiącu płatne. Żórawia № 22, m. 28. 33421

Potrzebne zdolne spódniczarki i staniczarki. Robota stała. Nowy-Świat 27. 33420

Potrzebna zdolna podręczna do kapeluszy. Złota 24, m. 19. 33414

Panna znająca krój i krawieczczyznę, poszukuje zajęcia prywatnie. Marszałkowska 134. Wiadomość w dystrybucji. 38283

Potrzebna starsza panna uzdolniona do magazynu mód od zaraz. Wiedeński magazyn mód, Trębacka 2. 33289

Potrzebny człowiek do kręcenia kołem, wzrostu wysokiego. Nowolipie № 8, mieszkania 19. 33298

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do staników i spódnic, do pracowni M. Kałczyńskiej, Zielna 13. 33308

Potrzebna jest dziewczynka do nauki od lat 14, dobrej rodziny, do magazynu mód M. Dumay, Marszałkowska № 152. 33485

Potrzebne są maszynistki i uczennice do bielizny. Niecała № 12, m. 15. 33484

Potrzebna panna do sklepu. Marszałkowska 95—27. 33450

Potrzebne zdolne podręczne do nauki krawatów. Leszno 12, miesz. 13. 33467

Potrzebna jest kobieta do pomocy w gospodarstwie. Marszałkowska № 146, mleczarnia. 33445

Potrzebni chłopcy, praktykanci, czeladzie zdolni. Zakład ślusarsko-mechaniczny, Miodowa 12. 33160

Śpiewaczka któraby chciała przyjąć udział w koncertach (mniejszych) złoży ofertę w kantorze Kurjera pod „Śpiewaczka". 33296

Subjekta fryzjerskiego lub felczerskiego potrzebuje Władysław Pollack w Włocławku. Zgłaszać się wprost. 33042

Uczniowie potrzebni są do fabryki wyrobów srebrnych, ul. Długa 20, Klimowicz. 33192

Uczeń potrzebny do składu wódek. Żelazna № 33. 33212

Uczeń do magazynu potrzebny. A. Chojnacki, Marszałkowska 109, w godzinach wieczornych. 33447

Zakład ślusarsko-mechaniczny potrzebuje uczniów. Dobra 39. 33391

Kupno i sprzedaż.

A) Pierwsza w Warszawie pracownia lamp gazowych Karola Burke, Niecała 1. Wyrabia i posiada na składzie wszelkich systemów lampy gazowe od wykwintnych do najtańszych, niemniej wykonywa urządzenia gazowe po cenach nader przystępnych. 1385r

Adres. Garniturek rs. 36, otomana urzędowa 24, szeslong styl turecki 20. Obstalunki: przerabiam meble, materace najtaniej. Wielka 31. 33448

Ananasy, owoce deserowe, kompotowe, poleca owocarnia, Chmielna 26. 31595

A) Mleko wyborne, na miejscu i z dostawą do domów, śmietanka, śmietana, masło, chleb wiejski, poleca zakład mleczny, Szpitalna 10. 32546

Chmielna 10. Do zakładu mlecznego nadchodzi codziennie masło świeże wyborowe od 35 kop. funt. 33021

Dwie maszyny Singera, prawie nowe, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszk. 21. 33263

Do sprzedania srebro stołowe na 12 osób. Marszałkowska 82, sklep mydlarski. 33327

Do sprzedania towar norymberski, szafy sklepowe, szyldy, urządzenie gazowe, płaszcz bobry amerykańskie, różne meble. Ogrodowa 25, mieszkania 9. 33471

Do sprzedania dwie dorożki i dwoje sanek z końmi i uprzężą. Leszno № 70. 33281

Do sprzedania garderoba damska i żakiet kremowy wiedeński wyszywany szutaziem, na jedwabnej podszewce. Żurawia № 6 mieszkania 18. 33375

Do sprzedania elegancki wolancik, koziołek odpinany, para koni, ogiery, spokojne po 7 lat, szory węgierskie z sutym żółtym bronzem. Cena rs. 550. Wiadomość: Powązki, obóz saperów, w klubie oficerskim. Tamże pies dog 6-miesięczny za rs. 10. 33394

Fortepian krzyżowy z mechaniką angielską, prawie nowy, do sprzedania. Elektoralna 8, m. 1. 33129

Fortepian Budynowicza do sprzedania 200 rs. Leszno 53, m. 1. 33169

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania.— Krucza 17, mieszkania 6. 31866

Fortepian czarny, krótki sprzedaję. Żórawia № 25, mieszkania 13. 31867

Fortepiany dwa mało używane i w zupełnie dobrym stanie do sprzedania w fabryce Małeckiego, Przemysłowa 35. 32602

Faeton używany i kareta do sprzedania.— Fabryka powozów W. Mroczkowskiego, Leszno 6. 31683

Fortepian do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat № 25, m. 3. 33454

Fortepian wiedeński, bardzo dobry, rs. 230. Tłomackie № 3, m. 13. 33254

Fortepian Małeckiego mało używany rs. 330. Orla № 3, m. 17. 33255

Fortepian do sprzedania za rs. 50. Ul. Żelazna № 87, m. 7. 33370

Fortzpian fabryki Hofera, 7 oktaw, rs. 260. Długa 25, Lombard. 33458

Garnitur mebli mahoniowy, używany za rs. 35. Hoża № 21, m. 1. 33279

Garnitur, kolumny, szafy, biurko, otomana, umywalnia, stół, krzesła. Sienna 19. 33245

Jest do sprzedania mundur galowy, płaszcz podbity oposami, surdut i szynel formy inżenierskiej dróg i komunikacyj oraz szpada i rewolwer. Wiadomość przy ul. Świętokrzyzkiej № 15, m. 5. 33199

Jest do sprzedania fortepian długi za przystępną cenę. Wiadomość: Ordynacka № 8, mieszkania 14. 32543

Krucza 47. Do zakładu mlecznego nadchodzi codziennie masło świeże wyborowe od 35 kop. funt. 33020

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1413r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kredensy dębowe i orzechowe nowe, oraz używane od rs. 25 sprzedaje Biuro komisowe Ungra Krak.-Przedmieście 9. 33092

Książki szkolne używane za pół ceny sprzedaję i kupuję, Świętokrzyzka róg Jasnej księgarnia Hermanstadta № 36. 33300

Kanapa, 2 fotele pluszem kryte, używane, szafa do ubrania sprzedam tanio. Nowogrodzka 27, m. 24. 33437

Lokomobile dwie używane o sile 8 koni każda, są zaraz do sprzedania. Oferty podać do Kurjera Warsz. pod lit. P. A. 100. 33122

Łóżko orzechowe do sprzedania. Złota 63 m. 20. 33292

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32738

Meble za bezcen, kompletne urządzenia, garnitury salonowe, gabinetowe, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki. Bracka № 9, mieszkania 12. 30955

Marszałkowska 111, Magazyn pościeli, wyprawek dziecinnych, łóżek żelaznych, wszelkich obstalunków w zakres interesu wchodzących. Ceny umiarkowane, poleca Jadwiga Laśkiewicz. 33497

Meble bardzo tanio. Garnitury salonowe, czarny pluszowy, orzechowy, fantazyjny, otomany gustowne, stół bilardowy z 6-ma blatami. Widok 22—24. 33182

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 33178

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 33197

Magazyn mebli A. Tarnowskiego, Marszałkowska № 114, róg Złotej, posiada wybór mebli własnego wyrobu. Ceny możliwie niskie. Firma gwarantuje za dobroć. 31225

Meble. Garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, otomany, szeslongi, materace, dekoracje mieszkań podług żurnali, poleca zakład tapicerski Wdowińskiego. Przyjmuję obstalunki, przeróbki, zabezpieczam od moli. Gwarancja dwuletnia. Marszałkowska 115. 32467

Meble różne własnych wyrobów stolarskich, tapicerskich, przyjmują wszelkie obstalunki, odnawiania, Bracia Świeżawscy, Marszałkowska 113, pierwsze piętro. 31939

Maszyna Krauzego do krajania i nacinania tektury do sprzedania. — Ulica Muranowska 4. 32856

Magazyn mebli i zakład stolarski Szczepana Piaseckiego przeniesiony został z ulicy Chmielnej № 9, na ulicę Smolną № 16, wyprzedaje takowe po znacznie zniżonych cenach. 29970

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 33481

Meble: tremo, stół dębowy, 12 krzeseł, lodownia, różne inne meble do sprzedania. Wiadomość od 2—5-ej, ulica Jerozolimska № 25, m. 20. 33395

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Elektoralna 47, m. 17, od 4—5-ej 33291

Meble włosem wyściełane w dobrym stanie rs. 55. Ciepła 10—14, do 11-ej zrana. 33319

Meble różne wielki wybór pozostało jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Ul. Krak.-Przedmieście 20—15. 33468

Otomana, garnitur salonowy, garniturek bardzo tanio. — Bracka № 10, stróż wskaże. 33241

Otomana i kanapa do sprzedania. Solna № 12, m. 10. 33329

Pianina i fortepiany najnowszych systemów po cenach zniżonych, poleca fabryka Nowickiego, Nowy-Świat 34. 31954

Pianino do sprzedania albo wynajęcia. Długa 12, m. 117. 33431

Pończochy niewypieralne w wyborowych gatunkach, oraz nadrabianie pończoch. Żórawia 28, m. 12. 38410

Pianino piękne sprzedam. Daniłowiczowska 8, m. 21. 33465

Potrzebna zaraz szopa lub inne jakie chłodne pomieszczenie na skład towarów w okolicach cyrkułu sobornego lub zamkowego, lub na Pradze. Oferty składać K. W. Hesse. Miodowa 3. 1484r

Platery różne restauracyjne do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 53, mieszkania № 4. 33400

Rower angielski do sprzedania. Leszno № 33, stróż wskaże. 33441

Rower pneumatyczny Dunlop za połowę wartości. Warecka 9, m. 56. 32986

Szafy, kontuary z marmurowemi blatami po cukierni są do sprzedania. Ul. Długa № 20, Klimowicz. 33191

Są do sprzedania dwa garnitury mebli, jeden pluszowy niebieski. Złota № 3, m. 2, od 11 do 2-ej. 32922

Szuwaks w płynie wyrobu S. F. Kowalewskiego, przewyższający dobrocią wszystkie inne szuwaksy, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1377r

Szyby lagrowe i zwyczajne oraz djamenty szklarskie, w składzie szkła, porcelany i szyb do okien Aleksego Baytel, Podwale № 7. 31053

Sprzedaję garnitur czarny, otomanę, szafę, umywalnię i inne rzeczy. Marszałkowska 76, stróż wskaże. 31561

Sprzedaję suknię nową, modną na osobę szczupłą. Marszałkowska 58—7. 33392

Sprzedam żakiet i dolman pluszowy. Marszałkowska 94 (sklep parasolniczy). 33398

Sprzedaję nadzwyczajnie tanio mało używane ubiory damskie, wynajmuję balowe, weselne. Bednarska 19—1. 33446

Tanio! maszyna pończosznicza. Marjensztadt № 1, m. 4. 33424

Tanio! Fortepian do sprzedania. Wiadomość: Szkolna 1, m. 8. 32914

Tremo lustro w stalugach zaraz do sprzedania. Nowy-Świat 62, m. 38. 33[illegible]8

Wolancik na stojących resorach, tanio. Nowogrodzka № 19, p. Janusz. 33491

Wyżeł rasowy, młody, do sprzedania. Nowy-Świat 33, m. 7, Chambre-garnies, do 10-ej zrana. 33277

Z powodu wyjazdu są zaraz do sprzedania stare meble i sprzęty kuchenne. Leszno 65, stróż wskaże. 33369

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, obrazy, rozmaite sprzęty gospodarskie i kuchenne, oraz beczki i kadzie dębowe. Widok 13, m. 2. 33324

Z powodu wyjazdu wojskowy sprzedaje fortepian, starą broń, bufet etc. Ul. Hoża 66, m. 6. 33477

Za rs. 30 sprzedam doga rasowego. Królewska 25, stróż. 33301

Z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania: otomany, szeslongi i garniturek za bezcen. Wspólna 7, stróż wskaże. 33460

3) Środki na robactwo: proszek sybirski (żółty) na karaluchy i persaki, Kio-Czi na pluskwy, płyn na mole, papier na muchy wypróbowanej dobroci, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1442r

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Burki, palta, szlafroki, haweloki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję niedrogo, obstalunki przyjmuję i fraki wynajmuję. 31894

Interesy handl. i majątk.

A. Skład węgli do sprzedania, Nowy-Świat № 8, zaraz. 33297

Dom kupię w cenie do 90,000, gotówki posiadam 30,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Chłodna". 33356

Dom murowany z oficynami, na Solcu tuż przy Tamce położony, do sprzedania za rs. 9,500 na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarji rejenta Rudnickiego, Miodowa № 12. 33019

Folwarki dwa wydzierżawię, włók 5 i 7, bez inwentarzy, zabudowane, ziemia dobra, kaucja potrzebna. Oferty Warszawa, poste-restane, dla O. P. 33463

Folwark włók pięć z laskiem, zabudowany, o 3 wiorsty od stacji dr. żel warsz.-wied., na bardzo dogodnych warunkach, sprzedam. Oferty: Warszawa poste-restante M. N. 33462

Krowiarnia do sprzedania, gospody wyrobione. Bliższa wiadomość: róg Hożej-Marszałkowskiej. 33002

Kawiarnia za bezcen do sprzedania lub urządzenie. Krucza 21. 33396

Kupię zaraz majątek na parcelację lub z lasem serwitutowym. Wezmę dobrą dzierżawę albo administrację poręczającą. Oferty z dokładnym opisem, stanem hypotecznym oraz dogodnemi warunkami kupna przesyłać należy do administracji Kurjera pod E. Majątek. 33339

Magle do sprzedania, ulica Marszałkowska № 84. 33404

Magazyn mód do sprzedania egzystujący od kilku lat. Oferty w Kurjerze pod „Magazyn mód". 33401

Na razie z powodu nieporozumień familijnych jest do sprzedania natychmiast interes świetny, dający czystego zysku około 5,000 rs. Do kupna potrzeba 6,000 rs. Bliższa wiadomość: Chmielna № 12, w magazynie krawieckim. 33251

Poszukuję dzierżawy lub kupna folwarku blisko kolei, w pszennej glebie. Oferty jaknajdokładniejsze proszę składać w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, dla „J. G." 1463r

Potrzeba rs. 6,000 na dom w Warszawie, Podwale 24, m. 5, od 3 do 5-ej. 33418

Potrzebny wspólnik z kapitałem od 5,000 do 10,000 rubli, do prowadzenia fabryki dobrze precentującej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami K. B. M. 33376

Poszukuję dzierżawy apteki z obrotem od 5 do 10 tysięcy i więcej. Oferty proszę adresować: Warszawa, uniwersytet, student Józef Wojewódzki. 33293

Rubli 110,594 i 62,630 należności pierwsze pewne, drugie wątpliwe, od różnych osób, oparte na wyrokach, rewersach i wekslach, z powodu zwinięcia interesu i wyjazdu, do zbycia b: tanio. Nabywcy zechcą złożyć adresy swoje w Kurjerze pod № 62630. 33350

Skład węgli kilka lat egzystujący do sprzedania. Krucza 20, skład. 33479

Skład węgli jest do odstąpienia, ul. Żurawia № 21. 33456

Szkoła dobrze urządzona, z wyrobioną klijentelą, na pryncypalnej ulicy, zaraz do odstąpienia. Wiadomość Marszałkowska 123, mieszkania 5. 33417

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 7. 33285

Sprzedam garkuchnię z przyrządami w każdym czasie za rs. 180. Śliska № 12. 33315

Sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny sprzedam. Wiadomość kjosk na Placu Teatralnym. 33364

Sklepik jest do sprzedania, ulica Pańska № 94. 33361

Sklep mydlarski do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 5. 33355

Sklep spożywczy do sprzedania, ulica Śliska № 9. 33352

Sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wiadomość: Nowogrodzka № 4. 33071

Sklep do sprzedania. Ulica Blaszana № 5, m. 1. 32936

Skład węgli do sprzedania, konie, wozy.— Żelazna 45, dystrybucja. 32903

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leopoldyny № 2. 33218

Wieś Majdan, kolonja do sprzedania mórg 22 gruntu, w tem 3 morgi lasu, 2 morgi łąki. Dom o czterech pokojach i kuchni w podwórzu za 2,100, wiorst 3 od stacji Miłosna. 33342

1000 rubli na mały procent potrzebuje kupiec na weksel z żyrem właścicielki nieodłużonego domu na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kupiec". 33451

12,000 rs. małoletniego do umieszczenia zaraz po Towarzystwie w pierwszej połowie szacunku na 7%. Wiadomość bezpośrednio u właściciela dóbr Bonisław, stacja poczt. Bielsk (gub. płocka). 33469

3000 rs. potrzebne na 1-szy numer hypoteki domu. Wiadomość bez pośrednictwa dać na ulicę Leszno № 18, mieszkania 38, od godziny 3-ej po południu. 33307

4000 potrzeba na dom w Warszawie pierwszy numer po Towarzystwie. 6%. Oferty przyjmuje Kurjer dla 1. M. 4,000. 33280

15 tysięcy rubli do wypożyczenia w całości lub częściowo na pierwszy numer po Tow. kred. domu, w stronie ulicy Marszałkowskiej. Oferty zostawiać w kantorze Kurjera pod lit. „15 tysięcy". 33331

1,000 rs. lokowane na hypotece jest do odstąpienia. Nowy-Świat № 1, w sklepie W-ej Brusikiewicz. 33494

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1255r

A) Potrzebuję od 8 października 3 do 4-ch pokojów, z dwoma wejściami, kuchnią, za 350—450 rs. Oferty na Zielną 24, mieszkania 3. 33354

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1131r

A) Zakład przewozowy Kunkel i Nowicki Trębacka 5. Poleca swe usługi wchodzące w zakres przeprowadzek, opakowań mebli i przewóz towarów—po cenach najumiarkowańszych. 31510

Chmielna 28, m. 5. Pomieszczenie dla dwóch panien kształcących się prywatnie, pomoc w naukach i muzyce na miejscu. 32875

Potrzebne zaraz mieszkanie złożone z 4 lub 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, położone w stronie ulic Bielańskiej, Długiej, Przejazd, Leszna. Oferty przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla L. K. 1477r

Potrzebne sześć pokoi, kuchnia, wanna, front, drugie piętro, parter, punkt ruchliwy. Oferty Kurjer „Zimowy." 33288

Poszukuje się od św. Michała lub od Nowego Roku lokalu na odleglejszych ulicach miasta, złożonego z 4—5 pokoi—ile możności z ogródkiem. Wiadomość przesłać do magazynu mód. Nowy-Świat № 70. 33384

Poszukuję mieszkania przy pojedyńczej kobiecie, w okolicy Marszałkowskiej lub Świętokrzyzkiej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Wspólne mieszkanie." 33284

b) Zaofiarowane.

Aleja Jerozolimska 61, w domu skanalizowanym, każdego czasu: 3, 5 i 6 pokojów, kuchnia, pokój dla służby, wanna, prysznic, waterklozet, śpiżarnia, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne i t. p. Wiadomość na miejscu. 33167

Apartament, 7 widnych dużych pokojów, przedpokój, kredens, kuchnia, łazienka, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, od frontu. Może być dowolnie dzielony. Tłomackie № 13. 33411

Do wynajęcia od 1 października r. b. lokale, po 3 pokoje i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Długiej № 38. Wiadomość ul. Długa № 38, u rządcy. 33495

Dwa umeblowane pokoje, z przedpokojem i balkonem, od frontu, zdatne dla doktora lub adwokata, do najęcia zaraz. Nowolipie 30, mieszkania 9. 33389

Do wynajęcia od 1 października 4 pokoje frontowe, na parterze, z kuchnią, alkową i dwoma wejściami. Widok 13. 33325

Do wynajęcia pokój umeblowany, 25 rs. Krucza 36, parter. 33402

Do wynajęcia od 1 października r. b. krowiarnia na 8 krów, przy ulicy Długiej № 30, wiadomość u rządcy. 33496

Do wynajęcia od 1 października r. b. lokale: po 4 i 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Bagno, róg Świętokrzyzkiej. Wiadomość: Bagno 4, u rządcy. 32519

Emerytka wykształcona, przyjmie do siebie parę dziewczynek dobrze wychowanych. Córka skończona gimnazistka. Nowy-Świat 46, m. 17. 32558

Hoża 8. Sześć pokoi zaraz—3, 4, 6 od kwartału. 30655

Kapucyńska № 5, przy Miodowej, w domu skanalizowanym, każdego czasu: 6 i 7 pokojów, kuchnia, pokój dla służby, wanna, prysznic, waterklozet, spiżarnia, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne i t. p. Wiadomość na miejscu. 33165

Kuźnia egzystująca lat 33 do wynajęcia. Wiadomość: Wronia № 50. 33065

Każdego czasu dwie wozownie do wynajęcia, Podwale 19, zdatne na skład. 33382

Lokal na 3-m piętrze, od frontu, z balkonem, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, klozet, spiżarka, piwnica, bez dopłaty za wodę, za rs. 450, jest do wynajęcia od 1 października. Żelazna № 73, róg Chłodnej. 33305

Mieszkanie przy familji dla kawalera 4 rs. Krucza 44—10. 33419

Marszałkowska 66, w domu skanalizowanym, każdego czasu: 3, 5, 6 i 7 pokojów, kuchnia, pokój dla służby, wanna, prysznic, waterklozet, śpiżarnia, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne i t. p. Wiadomość na miejscu. 33166

Od każdego czasu 5 lub 7 pokoi z kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, wszelkiemi wychodami, przy ulicy Chłodnej № 12, wprost skweru i kościoła. Marja Weinstock. 33249

Od października 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, piwnica, pierwsze piętro, rs. 66 kwartalnie; 2 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarka, wygódka, wodociąg, zlew, piwnica, parter, rs. 69 kwartalnie. Lipowa 5, blizko Oboźnej. 33336

Osoba pojedyńcza, inteligentna, poszukuje na sublokatorkę młodej, przyzwoitej kobiety. Pierwszeństwo mają cudzoziemki. Warunki przystępne. Wiadomość: Wilcza 15, mieszkania 2. 33475

Pokój przy familji, dla bardzo przyzwoitej panny Leszno № 33, m. 24. 33337

Pomieszczenie dla ucznia lub uczennicy, przy inteligentnej izraelskiej rodzinie. Jerozolimska 31, m. 22. 33341

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do zakładów naukowych. Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej: Włodzimierska № 9. 33429

Pomieszczenie dla uczni lub uczennic, przy inteligentnej izraelskiej rodzinie. Żórawia 13—11. 33130

Pokój oddzielny, z usługą i samowarem, zaraz do wynajęcia, mogą być obiady. Wielka 39, m. 29. 33326

Pokój dla kobiet, z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 140, m. 5. od 1—4. 33317

Pokój z usługą i samowarem, wejście frontowe. Żórawia 17, m. 6. 1482r

Pokój z meblami, usługą lub bez, odnajmę zaraz. Twarda 27—8. 33432

Pokój z całodziennem utrzymaniem, do najęcia. Zielna 13—5. 33453

Panienkę przyjmę na stół i stancję, za 18 rs. miesięcznie. Fortepian, konwersacja fran., niemiecka. Od 11-ej do 5-ej. Świętokrzyzka 39, m. 12. 33028

Pomieszczenie dla młodej osoby u emerytki, fortepian. Nowy-Świat 49, mieszkania 17. 32155

Pokój duży o dwóch oknach i mniejszy o jednem do wynajęcia. Zielna № 15, mieszkania 3. 33004

Pomieszczenie dla uczennic. Wiadomość: Wilcza № 25—14. 32973

Rodzina francuzka życzy sobie przyjąć na stancję jednego lub dwóch uczni z dobrych rodzin. Wiadomość: biuro ogłoszeń Piotrowskiego, Senatorska 26. 33443

Rodzina francuzka ma mieszkanie do wynajęcia, z życiem, dla panien lub pensjonarek. Wiejska № 14, m. 21. 33111

Salon i gabinet, elegancko umeblowane, zaraz do najęcia, usługa, kuchnia. Złota 34, mieszkania 5. 33407

Sklep za 220 rs. rocznie, od 1 października. Elektoralna № 9. 33413

Siedem pokojów, przedpokój i kuchnia z wodociągiem, zlewem, klozetem i wanną, na 2-m piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Orla 11. 33077

Umeblowane dwa ładne pokoje, oraz jeden pokój, wszelkie wygody, obiady. Marszałkowska 123, m. 5. 32557

Wynajmuję pokój przy familji 6 rubli miesięcznie, samowar, usługa 4 ruble. Widok № 1, mieszk. 7, godzina 8 zrana i 2 do 4. 33005

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia od pierwszego października cztery pokoje, kuchnia, wygody,, 1-sze piętro, front. Może być z meblami. Wspólna 36, mieszkania 4, Wiadomość tamże od 3-ej do 5-ej. 33334

Zaraz salon i sypialny pokój, suche, widne, wygodnie umeblowane, z osobnym przedpokojem i wejściem, od frontu, tuż obok alei Ujazdowskiej i stacji tramwajów. Wilcza 16, m. 6. 33344

Za rs. 15 miesięcznie mieszkanie ze stołem dla mężczyzny zaraz wynajmę. Chmielna 10—15. 33455

1 lub 2 pokoje dla osób spokojnych,, przy inteligentej, chrześcjańskiej rodzinie, mogą być z całodziennem utrzymaniem. Nowy-Świat № 12, m. 21, pierwsze piętro. 33302

5 pokoi, przedpokój i kuchnia, tanio do najęcia od 1 października. Marszałkowska 69. 32836

8 pokoi do wynajęcia, z wszelkiemi wygodami, od 1 października. Piękna № 5. 33372

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie bez meldunku na słabość, z umieszczeniem dziecka, od 15 rubli, udziela porady, stosuje metodę antyseptyczną. Leszno 24, m. 22. 30887

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 32643

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne obszerne okna na ogród, staranna opieka, wygody, dyskrecja zapewnia się. Królewska 31. 28367

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka. Marszałkowska 129. 28982

Aleje Jerozolimskie 31. Mleko najlepsze słodkie, zsiadłe, kwarta 9 kop., odsyłam do domów. 33472

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 32816

Froter zaprawia farbą woskowo, terpentynowo, olejno i mozajkowo, jak również sprzątanie pokojów po cenach najniższych. H. Rosenkrantz, Freta № 22. 33129

Fortepian do wynajęcia, rs. 4 m. Nowogrodzka № 15, pierwsze piętro, od g. 11-ej do 4-ej. 33383

Jest do oddania chłopczyk na własność, bardzo ładny, jeszcze nie ochrzczony. Ul. Wilcza № 24, wiadomość u stróża, od 10-tej do 4-tej. 33379

Młoda osoba uczy na swoim fortepianie i na swojej cytrze. Nowy-Swiat 46, m, 17. 32559

Nauczycielka zgubiła na Marszałkowskiej zegarek męzki srebrny, kryty. Prosi znalazcę oddać do cytadeli, gmach Aleksandrowski, mieszkania № 3. 33046

Nagrody rs. 15. Przejeżdżając tramwajem z placu Teatralnego do Mokotowa, ztamtąd na Nowy-Świat, zgubiony został zegarek złoty damski, Perret et fils № 11385, dewizka srebrna oksydowana, kluczyk i trzy złote breloki. Uprasza się znalazcę o odniesienie, Senatorska 18. Pp. zegarmistrze i lombardy raczą zwrócić uwagę. 33423

Obiady na maśle. Miesięcznie 10, tygodniowo 2.50. Nowy-Świat 4—13. 33310

Obiady prywatne. Czysta 6, m. 24. 33153

Po rs. 2 przyjmuje się do roboty mundurki, suknie, salopy, rotundy i wszelkie ubiory damskie, po cenach nizkich. Sienna 21, mieszkania 11. 32645

Pracownia Lubicz-Zaleskiej, Marszałkowska 90, m. 15, mundurki dla uczennic wykonywa w ciągu 24-ch godzin, ceny umiarkowane. 32791

Pianino do wynajęcia. Złota 34, mieszkania 38. 33387

Pracownia sukien i okryć damskich, Wilcza 15, przyjmuje roboty i wykończa takowe dokładnie i elegancko, po przystępnych cenach. 33474

Przyjmuję w komis, bluzki, matinki inne roboty. Marja Półtawska. Trębacka 3. 33490

Suknie, okrycia damskie i dziecinne przyjmuje do roboty pracownia. Leszno 3—8. 32573

Wyuczam gruntownie pończosznictwa, robotę zapewniam. Tamże potrzebna zdolna maszynistka. Marszałkowska 76, mieszkania № 9. 32921

Wykwalifikowana modystka, wyucza strojów, szybko i grutownie za przystępną cenę. Wspólna 47A, mieszkania 9. 33483

4 rs. wyuczam krawatów doskonale, w dwa tygodnie wszystkie fasony. Włodzimierska 3, m. 17. 32790

28 Nowy-Świat. Nowo-otworzona pracownia Kapeluszy damskich Z. Redler.

28 Nowy-Świat. Kapelusze filcowe ubrane dla pensjonarek, po rs. 1.20.

28 Nowy-Świat Kapelusze gustownie ubrane, od rs. 1.50.

28 Nowy-Świat. Kapelusze ubrane dla dziewczynek i chłopczykow, po rs. 1.20.

28 Nowy-Świat. Kapturki dziecinne, bardzo gustowne, od 2.50.

28 Nowy-Świat. Najmodniejsze fasony filcowe, po 75 kop.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 30 Августа (11 Сентября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).